

Czytaj dodatek Z SUCHEGO LASU

Nagroda Business Centre Club Ostre Pióro 2006 dla Redaktora Naczelnego



Nagroda Stowarzyszenia Dziennikarzy RP Dziennikarskie Koziołki 2016



dla Redaktora Naczelnego

Nagroda Stowarzyszenia Dziennikarzy RP Dziennikarskie Koziołki 2007



dla Zespołu Redakcyjnego

Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Najchętniej czytany w WIELKOPOLSCE

Ukazuje się od 15 maja 2002 roku

ATRAKCYJNE CENY!



RENAULT

**AUTO DRAP
SERWIS GWARANCYJNY
I POGWARANCYJNY**

TEL. 61 868-44-61
POZNAŃ-ŁAWICA,
UL. ŻŁOTOWSKA 83/85
WWW.AUTODRAP.PL

Rok XVII Numer 430-431 29 kwietnia 2020 ISSN 1734-5294 www.twojtydzien.pl e-mail: twoj-tydzien@wp.pl GAZETA BEZPŁATNA

Rozmowa z KRYSYNA ŁYBACKĄ



strona 5, 6

W czasie epidemii...

Rozmowa z GRZEGORZEM WOJTERĄ



strona 7

Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI w WERSJI ELEKTRONICZNEJ NA www.twojtydzien.pl

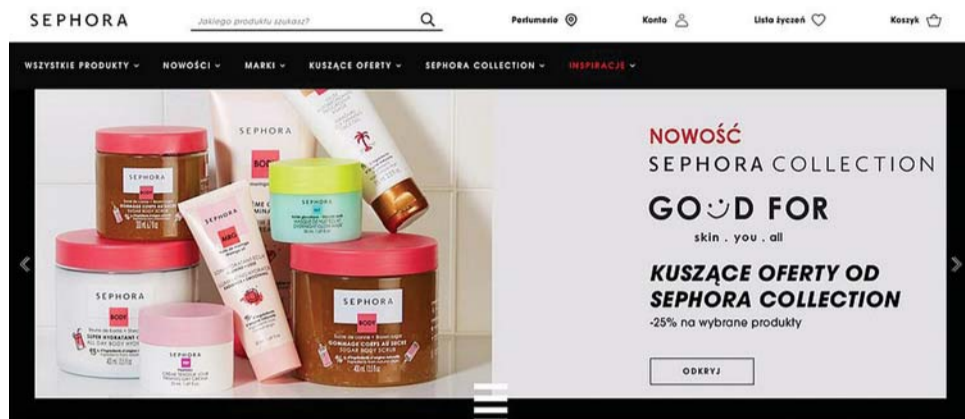


Polska zakneblowana

strona 3

CIEKAWOSTKI KOSMETYCZNE

Sephora.pl z nową platformą ecommerce



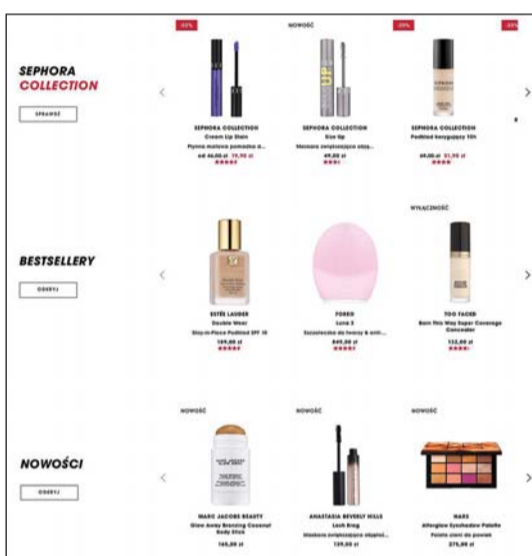
Od ponad miesiąca klienci perfumierii internetowej sephora.pl korzystają z nowej platformy ecommerce. Zmianie na sephora.pl towarzyszył również start nowej aplikacji mobilnej na systemy iOS i Android. Perfumeria internetowa Sephora, która wystartowała ponad 6 lat temu, notowała od 3 lat największe obroty w całej sieci firmy.

Nowa strona sephora.pl, która wystartowała 18 marca, zyskała zupełnie świeżą szatę graficzną, zaprojektowaną w oparciu o aktualne trendy ecommerce.

- Postawiliśmy na przyjazną stroną mobilnym prezentację produktów i uproszczony koszyk. Nasza strona ma również czytelniejszą w porównaniu z poprzednią jej odsłoną, nawigację po kategoriach i tematach – mówi Małgorzata Kwiecień, senior digital manager Sephora Polska. - Przykładamy większą wagę do treści – na nowej stronie będą się pojawiać różnego rodzaju inspiracje ze świata beauty, quizy i przewodniki po naszym asortymencie. Oczywiście to nie koniec zmian. Jeszcze w tym roku dla naszych klientów szykujemy wiele nowych pomysłów z zakresu Customer Experience.

Nowa sephora.pl wprowadza też udogodnienia dla członków klubu lojalnościowego Sephora, do którego należy prawie 3 miliony osób. Konto klienta zyskało nowocześniejszy wygląd. Każdy klubowicz będzie mógł na stronie sklepu i w aplikacji mobilnej sprawdzić aktualne oferty i promocje przygotowane dla niego przez zespół Sephora.

Wraz ze zmianami na stronie interneto-



wej wystartowała także nowa aplikacja mobilna dostępna na systemy iOS i Android, która zyskała nowy wygląd i funkcjonalność. Strona główna przedstawia najważniejsze nowości, oferty promocyjne i artykuły poradnikowe i przybliżające asortyment perfumierii.

- Wdrożenie nowej platformy, nad którą pracowaliśmy od wielu miesięcy, zbiegło się w czasie z okresem, w którym perfumeria internetowa Sephora stała się jedynym miejscem zakupów dla naszych klientów. Cieszę się, że w tak trudnym czasie możemy zaoferować większy komfort zakupów na sephora.pl i miejsce, w którym znajdą wiele porad, ciekawostek i artykułów edukacyjnych przygotowanych wraz z naszymi ekspertami. Zapraszamy na sephora.pl wszystkich fanów piękna – mówi Katarzyna Bielecka, Dyrektor Generalna Sephora Polska.

Bogactwo roślin

Kosmetyki Soraya Plante to 98% składników naturalnego pochodzenia, w opakowaniach ozdobionych pięknymi roślinnymi ornamentami. Nawiązujące do składu kosmetyków grafiki wyróżniają się soczystymi kolorami i oryginalnym wzornictwem. W linii Soraya Plante znajdują się kosmetyki do twarzy. W oczyszczeniu pomogą takie produkty jak: roślinna pianka myjąca, esencja tonizująca, płyny micelarne oraz roślinny żel myjący. O nawilżenie skóry zadba krem na dzień i na noc. W linii są też preparaty do higieny intymnej.



Po kuracjach

Nawilżający żel do mycia twarzy Novaclear HYDRO Cleanser wyróżnia się aż 10% zawartością kwasu hialuronowego, a więc ma wyjątkowe działanie nawilżające. Delikatnie usuwa zanieczyszczenia skóry także po terapiach dermatologicznych. Ekstrakt z zielonej herbaty odświeża i tonizuje, a pantenol nawilża i łagodzi podrażnienia. Należy umyć twarz żelem i spłukać letnią wodą. Warto zastosować Nawilżające Serum do twarzy i Nawilżający Krem-żel na Dzień lub Nawilżający Krem-maszkę na Noc z serii Novaclear HYDRO. Cena 29,90 zł/ 150 ml.



Eco-wymienne kremy

W trosce o środowisko marka LIRENE zaczyna ograniczać produkcję plastikowych opakowań do kremów, wprowadzając innowacyjną koncepcję wymiennych wkładów. Teraz wystarczy mieć tylko jeden słoiczek, do którego pasują wymienne wkłady z kremami Jestem ECO.

Wybierz krem-wkład pasujący do potrzeb Twojej skóry i umieść wkład w pustym słoiczku. Po zużyciu kremu wykręć wkład i zachowaj pusty słoiczek. Kup kolejny wkład i włóż ponownie do pustego słoiczka. Wkłady- kremy są wegańskie.

Surowiec użyty do wykonania słoiczka jest wykonany z materiałów pochodzenia roślinnego, który można w 100% recyklingować. Kartonik wykonany jest w 90% z makulatury. Wybierając ten produkt wspierasz recykling i ograniczasz wycinanie drzew. Kosmetyki LIRENE produkowane są przy wykorzystaniu 100% energii ze źródeł odnawialnych. Jej wytwarzanie nie powoduje zużycia złóż naturalnych oraz emisji CO2 do powietrza.

Nawilżający krem na dzień i na noc kielki owsa LIRENE Jestem ECO - wkład kremu jest idealny pod makijaż. Naturalne oleje intensywnie nawilżają, zapobiegając przesuszeniu i przedwczesnemu starzeniu się cery. Polecam też Wygładzający krem na dzień i na noc paki jarzębiny - wkład kremu i Regenerujący krem na dzień i noc paki jarzębiny - wkład kremu LIRENE Jestem ECO. Produkty dostępne są od 24 kwietnia wyłącznie w drogeriach Rossmann. Cena ok. 24 zł / 50 ml.



Redukcja przebarwień

Seria Melumin marki DERMEDIC powstała dla zapobiegania i redukowania przebarwień różnego pochodzenia i do skóry ze skłonnością do powstawania nowych zmian pigmentacyjnych: piegi, przebarwienia posłoneczne, plamy starcze, plamy pozapalne i potrądzikowe, poszarzała, matowa skóra. Emulsja micelarna rozjaśniająca kolor skóry (37 zł, 200 ml) zalecana jest do codziennego oczyszczania i demakijażu skóry wrażliwej z widocznymi przebarwieniami a także w trakcie kuracji rozjaśniającej. Przebadana okulistycznie i dermatologicznie skutecznie zmywa makijaż i wszelkie zanieczyszczenia z użyciem wody i bez. Wspiera kurację depigmentacyjną. Melumin Ochronny krem rozjaśniający na dzień SPF 50+ to jednocześnie krem na dzień, krem na przebarwienia i krem przeciwzmarszczkowy z ochroną UV (57 zł, 55 g). Rozjaśnia istniejące plamy i przebarwienia, działa antyrodnikowo. Melumin Krem-koncentrat przeciw przebarwieniom na noc (57 zł, 55g) do codziennej nocnej pielęgnacji skóry wrażliwej z widocznymi przebarwieniami wielopłaszczyznowo chroni przed powstawaniem przebarwień. Rozjaśnia plamy pigmentacyjne, nieinwazyjnie usuwa martwe warstwy naskórka i pobudza jego regenerację.



Toniki z apteki

Toniki na specjalne problemy skóry Pharmaceris N dostępne są w aptekach w cenie około 30 zł / 200 ml. PURI-SENSILIQUE to Nawilżająco-łagodzący tonik-mgietka do codziennego oczyszczania i pielęgnacji skóry szczególnie wrażliwej i podatnej na alergię. Odpowiedni dla skóry w każdym wieku. Tonik przywraca skórze prawidłowe pH, jednocześnie usuwając zanieczyszczenia i pozostałości makijażu. IMMUNO-PREBIOTIC FORMULA łagodzi podrażnienia i zmniejsza nadwrażliwość skóry, a kwas hialuronowy nawilża, zapewniając uczucie komfortu. PURI-CAPILIQUE Delikatny tonik-mgietka wzmacniający naczynek przywraca prawidłowe pH skóry oraz oczyszcza. Wyciąg z aceroli oraz Fito-Hydrator zapewniają nawilżenie, koją podrażnienia i zapobiegają powstawaniu nowych zaczerwienień. PURI-SEBOTONIQUE Tonik normalizujący do codziennego oczyszczania skóry trądzikowej, mieszanej, ze skłonnością do nadmiernego wydzielania sebum działa antybakteryjnie oraz przywraca ochronne pH skóry. Tamarynda delikatnie złuszcza naskórek, łagodząc zmiany trądzikowe. Wyciąg z łopianu i cynk PCA posiadają właściwości sebo-regulujące i zwężające pory.



Świeżość na wiosnę

Ziaja proponuje skuteczne, niedrogie i łagodne dla skóry antyperspiranty w różnych rodzajach według potrzeb: Antyperspirant sensitiv, Antyperspirant soft, Antyperspirant activ. Wykazują dwukierunkowe działanie przeciw poceniu - działanie antyhydrotyczne, czyli skutecznie ograniczają wydzielanie potu oraz działanie dezodoryzujące, czyli neutralizują zapach potu i zapewniają długotrwałe uczucie świeżości. Antyperspiranty w kremie są wyjątkowo łagodne dla skóry, nie zawierają konserwantów a bezalergenowa ilość kompozycji zapachowej skutecznie ogranicza możliwość występowania podrażnień. Antyperspirant Bloker to regulator pocenia. Działanie blokujące skutecznie ogranicza wydzielanie potu i przykrego zapachu. Zapewnia długotrwałe uczucie świeżości. Nowy oliwkowy dezodorant bez soli glinu zawiera esencję z liści zielonej oliwki oraz substancje bakteriostatyczne i neutralizujące zapach potu. Daje uczucie świeżości, ale nie podrażnia. Preparaty nie zawierają w swoim składzie parabenów, alkoholu i barwników i nie pozostawiają śladów na ubraniu. Cena ok. 8 zł/60 ml. Ruszył też pierwszy oficjalny sklep internetowy Ziaja. Pełna oferta kosmetyków ziaja, ziaja med oraz ziaja pro jest już dostępna na www.ziaja.com



Polska zakneblowana

„Żadne krzyki i płacze nas nie przekonają, że białe jest białe, a czarne jest czarne” - powiedział kilka lat temu prezes PiS Jarosław Kaczyński z trybuny sejmowej. Komentatorzy i dziennikarze podśmiewali się wówczas z tego przejęzyczenia (ja też napisałem o tym felieton), ale dzisiaj widzę, że nie był to wcale lapsus językowy. Polityk nie pomylił się, tylko chyba przypadkowo zdradził, że być może kiedyś przyjdzie taki czas, że to on będzie decydował czy białe jest białe i czy czarne jest czarne. Mam wrażenie, że dzisiaj właśnie tego boleśnie doświadczamy.

TOMASZ MAŃKOWSKI

Nie ulega wątpliwości, że koronawirus spadł partii rządzącej jak manna z nieba. Po ostatnich wyborach parlamentarnych partia rządząca straciła większość w Senacie i zachowała większość w Sejmie (choć na szczęście nie konstytucyjną). Senat jednak niewiele może. Kluczowym więc stała się kwestia wybrania w tym roku posłusznego prezydenta, który wiernie służy swojej macierzystej partii, choćby trzeba było przy okazji złamać prawo albo i nawet Konstytucję. Druga kadencja – pamiętajmy – różni się od pierwszej, bo prezydent wybrany na kolejne 5 lat nie musi się już obawiać tak zwanego suwerena i może zaszaleć z długopisem w ręku. Trzecia kadencja mu nie grozi, no chyba że odpowiedni człowiek zadecyduje inaczej. Bo przecież białe wcale nie musi być białe. Podobnie jak czarne.

Mamy epidemię groźnej choroby, ale nie mamy stanu klęski żywiołowej. Ludzie umierają codziennie, prawie nikt nie pracuje, samochody stoją i rdzewieją, granice są pozamykane, ludzie siedzą w domach lub w mieszkaniach i niektórzy są tak przerażeni że boją się wyjść na minutę na balkon, karetki pogotowia na sygnale jeżdżą jak opętane, ubieramy rękawiczki nawet wychodząc wyrzucić śmieci, zakładamy maseczki, myjemy się wreszcie często i nawet z użyciem mydła, stoimy w kolejkach po chleb, niczego nigdzie nie możemy załatwić, rząd ogłasza tarcze kryzysowe, które przypominają mniej tarcze a bardziej listki figowe, nie możemy spotkać się ze znajomymi, za mycie auta dostajemy mandat, ludzie w kilka dni tracą dorobek całego życia, ale... to przecież nic nadzwyczajnego. To nie są żadne, ale to żadne, powody, by sugerować, że mamy do czynienia z czasem niezwykłym. Jest normalnie, jest OK, możemy wybierać prezydenta. Jasne, przecież czarne wcale nie jest czarne...

W obecnej sytuacji ludzie – naprawdę – mają w głębokim poważaniu wybory na prezydenta. Martwią się o swoich bliskich, martwią się o swoją przyszłość, martwią się, czy będą mieli za co żyć. I nie chcą uczestniczyć w farsie, która naraża ich na utratę zdrowia lub nawet życia. E tam, nie chcą. Chcą, przecież białe wcale nie jest białe...

Partia rządząca ma więcej szczęście niż rozumu. I to od lat, bo po wygranych pierwszych od wielu lat wyborach parlamentarnych trafiła na koniunkturę gospodarczą i mogła zaszaleć. Gdy jednak ruszyła w tym roku prezydencka kampania wyborcza, gdy zobaczyłem środkowy palec (gest symboliczny, przyznacie Państwo) posłanki Lichockiej, gdy posłuchałem kilku tak zwanych dowcipów prezydenta Dudy, gdy zobaczyłem jak prezydent z uśmiechem podpisuje ustawę o przekazaniu 2 miliardów złotych TVP (choć Kurski w świetle reflektorów zagrał mu na nosie), gdy zobaczyłem jak prezydent Duda zabawia się na Tik Toku doszedłem do wniosku, że wybory te może wygrać z nim Myszka Miki, bo nie musi robić nic, skoro urzędujący prezydent przewróci się niebawem o własne nogi.

A potem przyszedł koronawirus. Gdy ludzie zaczęli umierać w szpitalach bo nie starczyło dla nich respiratorów, a lekarze i pielęgniarki padali jak muchy bo pomagali chorym w maseczkach uszytych z podkoszulków albo takich do pływania postanowiono z okazji skorzystać – przerwać kampanię wyborczą, pozamykać wszystkich w domach i mieszkaniach, pozbawić nas podstawowych praw i swobód, a równocześnie zagrać dalej w tą swoją obłąkaną grę, ale już bez sędziego, bez drużyny przeciwnej i zdecydowanie do jednej bramki. Dlatego ciągle słyszymy o wyborach.

Politycy, posłowie i wszelkiej maści działacze polityczni mówią bez ustanku o wyborach, zajmują się nawet aborcją, udziałem dzieci w polowaniach, edukacją seksualną w szkołach (choć szkoły zamknięte) zamiast tym by dla wszystkich medyków starczyło maseczek i rękawiczek, by pomóc (ale naprawdę) bankrutującym przedsiębiorstwom itp. Jedni na drugich składają zawiadomienia do prokuratury (nie wiadomo po co, bo wiadomo co prokuratura zrobi z tymi papierkami), a w DPS-ach ludzie masowo umierają. Trudno w to uwierzyć, ale tak naprawdę jest. Trudno w to uwierzyć, że jak dotąd żaden z polityków – także opozycyjnych – nie wpadł na to, by złożyć projekt ustawy o wycofaniu 2 mld złotych z TVP, by kupić za



FOT. - INTERNET

te pieniądze - jak Jurek Owsiak – maseczki, łóżka specjalistyczne, respiratory i inny sprzęt medyczny pomagający w walce z koronawirusem.

Ludzie boją się, są przerażeni, chorują, nie mogą oddychać, umierają. 25 kwietnia gdy pisałem ten tekst zmarło 40 osób i zanotowano kolejnych 381 przypadków koronawirusa. Minister zdrowia ciągle zmienia zdanie i powiedział 25 kwietnia, że szczyt pandemii może być w Polsce za kilka miesięcy, czyli... wie, że nic nie wie (nie pierwszy zresztą raz). Ale nawet w takiej rzeczywistości są tacy, którzy szykują się do wyborów. Bo przecież tak przewiduje Konstytucja. I kto to mówi? Taniec chochoły trwa.

A człowiek miałby ochotę wyjść na ulicę, bez maseczki na twarzy

i bez rękawiczek, i tak przy okazji walnąć tego i owego w pysk. Mocno, tak żeby zabolalo. Może by oprzytomniał, coś zrozumiał. O, jak bardzo by ulżyło...

Prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski mówi, że miał na biurku 32 akty zgonu na koronawirusa w dniu, w którym rząd podał, że z powodu pandemii zmarło w Warszawie 8 osób. I co? I nic. Niektórzy jednak zaczęli się zastanawiać kto tu kłamie. I, od kiedy? Ale przecież już wiemy, że niekoniecznie dla niektórych białe jest białe, a czarne bywa czarne.

Twarz zasłonięta maseczką stanie się zapewne symbolem Polski roku 2020. Będzie przypominała o pandemii, bohaterskich pracowników ochrony zdrowia, politykach

zajmujących się walką o władzę w czasach pandemii, ale także i o tym, że przy okazji ataku koronawirusa zostaliśmy zakneblowani, bez prawa głosu. Zaproponowano nam bowiem wybory, w których wielu nie chce uczestniczyć, które nie będą tajne, bezpośrednie, równe i powszechne, a grożą rozprzestrzenieniem się pandemii, grożą utratą zdrowia i życia osób w nich uczestniczących.

Minister Kamiński, ten od resortów siłowych, doposaża Policję. Nie w środki ochrony osobistej, maseczki i płyny dezynfekujące itp., ale w... armatki wodne. Nowoczesne, mocniejsze, szybciej zwalające z nóg protestujących.

Ale przecież białe wcale nie musi być białe, a czarne...



KARYKATURA SHOW

„Jeden z najszybszych karykaturzystów świata”

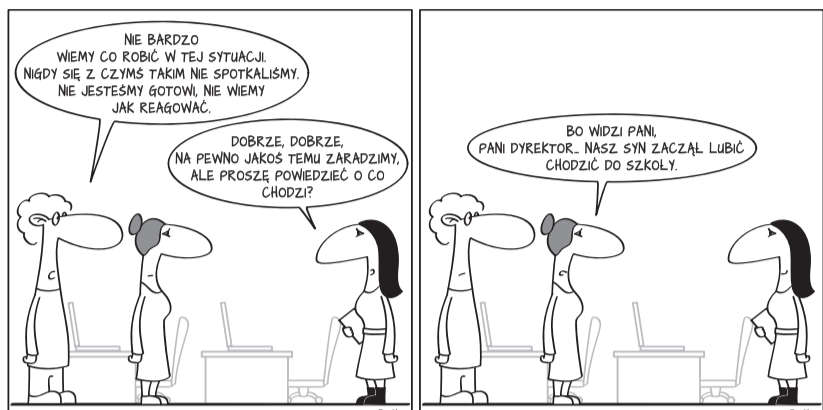
Cata Polska ...Europa, USA, Australia

www.karykatyry.com • karykatyry@onet.pl



Firmowe eventy
konferencje,
targi,
wesela...

TAKIEJ BUDY JESZCZE NIE BYŁO !!!



Zespół Szkół Technicznych Tarnowo Podgórze

- 14 nowoczesnych pracowni zawodowych
- 18 przestrzennych sal lekcyjnych
- S staże i praktyki w kilkudziesięciu firmach partnerskich
- dogodny plan lekcji
- system stypendialny
- biblioteka, świetlica i centrum multimedialne
- pełnowymiarowa sala sportowa z widownią i szatniami

takabuda.pl

Branżowa Szkoła I stopnia:

- cukiernik
- piekarz
- kucharz
- fryzjer
- stolarz
- tapicer
- krawiec
- mechatronik
- magazynier logistik
- elektromechanik
- drukarz offsetowy

Technikum:

- technik logistik
- technik mechatronik
- technik informatyk
- technik elektronik
- technik procesów drukowania

TARNOWO
PODGÓRNE
POZIOM WYŻEJ

Krew potrzebna!

Najbliższa akcja krwiodawstwa w Tarnowie Podgórnym, zaplanowana przez Stowarzyszenie „Dar Serc” na 16 maja, stoi pod dużym znakiem zapytania. Krew jest jednak bardzo potrzebna.

– *Wiem, że rezerwy krwi są na wyczerpaniu* – mówi **Wojciech Janczewski**, Wiceprzewodniczący Rady Gminy Tarnowo Podgórze i Prezes Stowarzyszenia „Dar Serc”. – *Dlatego proszę wszystkich krwiodawców, by udawali się do Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa na ul. Marcelesińskiej 44 w Poznaniu. Jeżeli oddając krew wskażą Państwo nasze Stowarzyszenie, to oddane litry zostaną potraktowane tak, jakby były oddane na akcji w Tarnowie Podgórnym.*

W związku z aktualną sytuacją epidemii i w trosce o bezpieczeństwo dawców i pracowników Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa uruchomiona została możliwość zarezerwowania terminu wizyty przez Internet na stronie www.rckik.poznan.pl.

Osoby nieumówione są również przyjmowane, ale chociaż wcześniej umówienie wizyty nie jest warunkiem koniecznym do oddania krwi, to Centrum zachęca jednak do korzystania z tego rozwiązania. (ARz)

GMINNY ZESPÓŁ POMOCOWY



W ślad za apelem, by w związku z rozpowszechnianiem się koronawirusa wszyscy pozostawali w domach, w naszej Gminie powstał **ZESPÓŁ POMOCOWY**.



Zespół tworzą pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej, drużyny i druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej, sołtysi, pielęgniarki środowiskowe. Koordynatorem jest I Zastępca Wójta Ewa Noszczyńska-Skurat.



Zadaniem zespołu jest pomoc osobom starszym, samotnym, chorym i tym, którym pomocy nie mogą udzielić objęci kwarantanną dotychczasowi opiekunowie czy rodzina. Pomoc oferujemy także osobom objętym kwarantanną, które bezwzględnie powinny zostać w domach.



Od poniedziałku do piątku, w godzinach 7.30 – 15.30 zgłoszenia przyjmuje I Zastępca Wójta Ewa Noszczyńska-Skurat:



tel. 606 940 826



wicewojt@tarnowo-podgorne.pl



Każde zgłoszenie zostanie zweryfikowane. Następnie zostanie ustalony zakres i sposób pomocy.



Pomoc obejmuje m.in. zrobienie i dostarczenie zakupów, leków oraz inną indywidualnie dostosowaną formę pomocy oraz informowanie na temat zagrożenia koronawirusem (objawy choroby, postępowanie, zasady bezpieczeństwa).



Zgłoszenie jest jednoznaczne z wyrażeniem zgody na przetwarzanie danych osobowych. Dane będą przetwarzane wyłącznie w celu realizacji zgłoszenia.

Lwy zostają w domu!

TARNOWO
PODGÓRNE
POZIOM BLIŻEJ



ZŁOTNIKI
PARK

ZŁOTNIKI/SUCHY LAS

Kameralne osiedle z przedszkolem publicznym

- ▶ Atrakcyjne mieszkania już od **4400 zł/m²**
- ▶ Komórka lokatorska w cenie
- ▶ 2 bezpłatne miejsca postojowe
- ▶ 3 warianty wykończenia pod klucz



(+48) 883 204 205

WWW.ZLOTNIKIPARK.PL



RED BOX Piłkarska Akademia

dla wszystkich dzieci od 5 lat

Stowarzyszenie Kultury Fizycznej
RED BOX

- » ROZWÓJ PIŁKARSKICH UMIEJĘTNOŚCI I ŚWIETNA ZABAWA
- » OBOZY PIŁKARSKIE, PÓŁKOLONIE SPORTOWE, TURNIEJE
- » TRENINGI PROWADZONE PRZEZ DOŚWIADCZONYCH TRENERÓW
- » RELACJE FILMOWE Z TRENINGÓW I MECZÓW NA REDBOXTV.PL
- » WŁASNY OŚRODEK PIŁKARSKI W POZNANIU
- » KONKURENCYJNA CENA
- » UDZIAŁ W RED BOX JUNIOR LIDZE I WZPN

POZNAŃ
730 992 150

SUCHY LAS
730 992 150

BIEDRUSKO
730 992 150

OBORNIKI
730 992 417

WIĘCEJ INFORMACJI:

www.redboxpilkarskaakademia.pl
facebook.com/redboxpilkarskaakademia
BIURO: ul. Promienista 27a, Poznań
pon.-pt. 10-18 sob. 10-14



Przypominamy dzisiaj rozmowę z wybitnym politykiem Krystyną Łybacką, która zmarła 20 kwietnia 2020 roku. Rozmowa została przeprowadzona w lutym 2015 roku i opublikowana w „Twoim TYGODNIU WIELKOPOLSKIM” 25 lutego 2015 roku. Krystyna Łybacka mówiła wówczas o polityce i politykach, o rozmaitych wyborach, także tych których musimy dokonywać my sami. I – jak się okazuje z dzisiejszej perspektywy – doskonale wiedziała co mówi. Zbliżają się wybory prezydenckie. Krystyna Łybacka powiedziała między innymi „Od wielu już lat nie ma w Polsce wyborów nadziei, tylko są wybory strachu.” Może dzisiaj warto to zmienić.

TOMASZ MAŃKOWSKI

Warto dokonywać politycznych wyborów kierując się nadzieją, a nie strachem

Rozmowa z **KRYSTYNĄ ŁYBACKĄ** (1946-2020), posłanką na Sejm w latach 1991–2014, doktorem nauk matematycznych oraz nauczycielem akademickim Politechniki Poznańskiej, ministrem edukacji narodowej i sportu w latach 2001–2004, deputowaną do Parlamentu Europejskiego VIII kadencji 2014-2019.

- Czy to prawda, że proponowałam pani start w tegorocznych wyborach prezydenckich?

- Tak, to prawda. Taka rozmowa odbyła się 22 grudnia 2014 roku. Uczestniczył w niej premier Leszek Miller i wtedy właśnie odpowiedziałam stanowczo NIE.

- Dlaczego?

- Z kilku powodów. Po pierwsze, uważam że każdy mandat który się pełni należy pełnić do końca. Takie skakanie z mandatu na mandat jest

moim zdaniem brakiem szacunku dla wyborców.

- Ale pani start w ubiegłorocznych wyborach do Parlamentu Europejskiego...

- Faktycznie, wtedy piastując mandat posła do polskiego Sejmu wystartowałam w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Ale, sytuacja ówczesna była bardzo wyjątkowa. Planowano, że liderem otwierającym listę SLD-UP do Parlamentu Europejskiego w Poznaniu

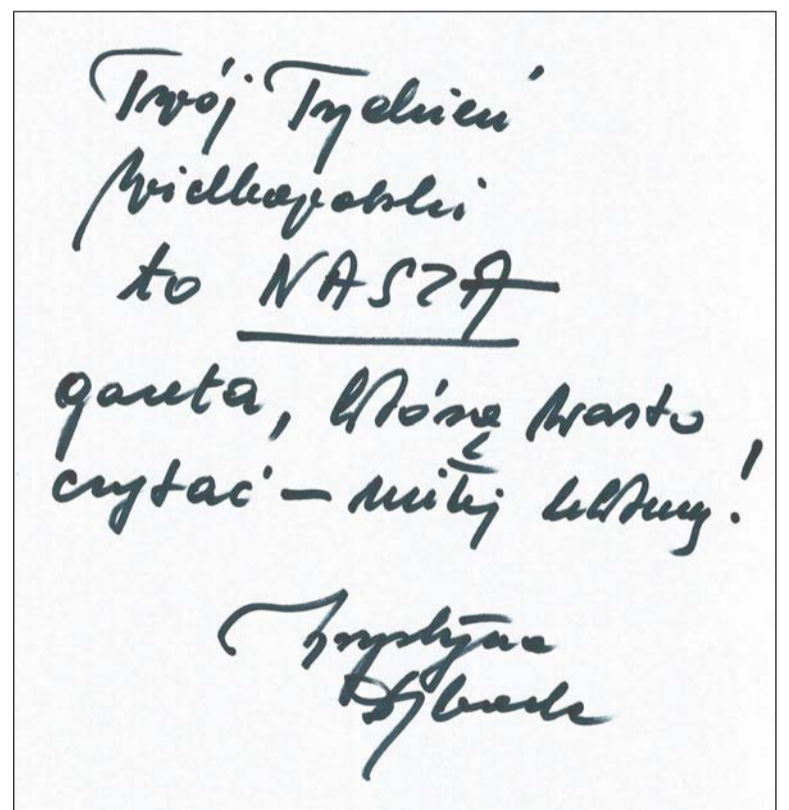
będzie premier Józef Oleksy, lecz stan jego zdrowia skokowo bardzo się pogarszał. Było więc prawdopodobne, że nasza lista w eurowyborach będzie bez wyraźnego lidera, a na to żadna partia nie może sobie pozwolić. Dlatego trochę wbrew sobie, wbrew swoim planom zawodowym i osobistym wyraziłam zgodę na wpisanie mnie pod numerem 1 na listę kandydatów SLD do Parlamentu Europejskiego. I zdobyłam mandat eurodeputowanej. Zresztą, po wyborach śmiałam się, bo mówiłam, że nie wiadomo czy ten mandat jest ważny „bo z gwałtu”... Przecież nie jest tajemnicą, iż uważając że jeden mandat trzeba dokończyć wiele razy odmawiałam także startu w wyborach na prezydenta Poznania.

- Nie zgodziła się pani na start w wyborach prezydenckich z kolejnego powodu. Jakiego?

- Ten pierwszy już jest wystarczający. A drugi? No cóż, zdawałam sobie sprawę, że podjęcie takiego wyzwania i start w kampanii prezydenckiej oznaczałby rezygnację z prac w Parlamencie Europejskim, a mam tam wiele spraw rozpoczętych, które nie mogą miesiącami czekać na kontynuację. Gdy powiedziałam zdecydowanie NIE Leszek Miller zachował się bardzo lojalnie. Kandydatka SLD na prezydenta została oficjalnie zaprezentowana 9 stycznia, a trzy dni wcześniej premier zadzwonił do mnie, poinformował o swoim wyborze i poprosił tylko o zachowanie tej informacji dla siebie do momentu oficjalnej prezentacji kandydatki.

- Pracuje pani kilka miesięcy w Brukseli i w Strasburgu w Parlamencie Europejskim, a już jest pani uznawana za posła jednego z najbardziej pracowitych, najlepszych. Jak to się robi?

- Dla mnie nie ma znaczenia, czy pełnię mandat w Parlamencie Europejskim, czy w polskim Sejmie, czy pracuję w samorządzie. Zawsze są dwie możliwości: można być europoseł i... cieszyć się tym mandatem, a potem dodać „oho, mogę sobie teraz przez 5 lat trochę polatać i pomieszkać w Belgii lub Francji”. Ale można też pracę tę traktować serio, nie tylko tam być, ale też coś tam ważnego robić. Ja wolę to drugie nastawienie. Zresztą, to taka



nasza wielkopolska cecha... Niech pan spojrzy na różnego rodzaju polityków z Wielkopolski. To nie przypadek, że zdecydowana większość z nich naprawdę solidnie pracuje. Mamy w genach sens pracy organizacyjnej, pracy u podstaw. Jestem rodowitą Wielkopolanką i takie nastawienie do życia i pracy zawodowej wysłałam z mlekiem matki. Ja się śmieję, że „praca mnie kocha, a ja kocham pracę. Ja jej nie szukam, a ona sama mnie znajduje.” W Parlamencie Europejskim trafiłam do dwóch świetnie znanych komisji: Komisji Kultury i Edukacji oraz Komisji Przemysłu, Badań Naukowych i Energii. Do mojego starego hasła „Chcę służyć ludziom” dodałam teraz „Daleka Bruksela bliska ludziom”. I staram się je realizować.

- Czym się różni praca posła w Parlamencie Europejskim od pracy posła w Sejmie?

- Różnic jest kilka i to bardzo istotnych. Parlament Europejski ma dużo mniejsze kompetencje ustawodawcze. W polskim Sejmie na okrągło pracuje się nad tworzeniem prawa, pisaniem ustaw. W Parlamencie Europejskim tej pracy ustawodaw-

czej jest zdecydowanie mniej, ale poza tym podejmujemy mnóstwo rezolucji, jest wiele raportów, sporo uchwałamy stanowisk. Poza tym w Brukseli czy w Strasburgu panuje zdecydowanie niższa temperatura polityczna. Europosłowie oczywiście różnią się między sobą, ale różnią się ładnie. Jest wprawdzie grupka skrajnych antyeuropejskich konserwatystów brytyjskich i kilkanaście osób niezrzeszonych takich jak nasz Korwin-Mikke, są poplecznicy Marie Le Pain, ale na ogólną liczbę 760 europosłów nie mają oni większego znaczenia. W Parlamencie Europejskim nie ma najczęściej kłótni w czasie głosowań, nie ma tak zwanych pyskówek, bo stanowiska ustala się na komisjach w drodze kompromisu. Dla mnie ważne również jest i to, że w PE wszystko jest wcześniej zaplanowane. Na cały rok ustalone są terminy i nie ulegają one zmianie. Wiem na cały rok kiedy będzie komisja, a kiedy posiedzenie plenarne. Oczywiście, nie wiem ile będzie spotkań szczegółowych, ale najważniejsze terminy są z góry ustalone.

Dokończenie na stronie 6



Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama

Tel. +48 602 638 409, e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

Warto dokonywać politycznych wyborów kierując się nadzieją, a nie strachem

Dokończenie ze strony 5

- **No i w Parlamencie Europejskim zawsze trzeba mówić precyzyjnie i na temat.**

- To prawda, mówi się wstając ze swojego miejsca, a nie z mównicy jak w polskim Sejmie. Mówi się tak długo jak to jest ustalone – najczęściej minutę - a potem mikrofon jest po prostu wyłączany i trzeba skończyć, bo w tej ogromnej sali bez mikrofonu nic nie słychać. Jest także tak zwana procedura „błękitnej karty”. Jeżeli ktoś zabrał głos można podnieść taką kartę i widząc to prowadzący mówi „do pana jest błękitna karta, czy zgadza się pan przyjąć pytanie”. Można powiedzieć „nie”, choć zdarza się to bardzo rzadko. Te przykłady pokazują jednak, jak sprawnie zorganizowana jest praca w europarlamencie.

- **Posel do PE pracuje także w kraju?**

- Wspominałam już o moim nowym haśle „Daleka Bruksela bliska ludziom”. Staram się w Brukseli i w Strasburgu pozyskiwać jak najwięcej informacji na różne tematy, które mogą zainteresować naszych rodaków. W moich biurach dyżurują specjaliści, którzy radzą jak pozyskiwać fundusze europejskie. Planuję szkolenia dla samorządowców, stowarzyszeń, niepełnosprawnych. Na mojej stronie www jest zakładka „Informator Europejski”. Tam prawie codziennie pojawia się komunikat, że ktoś w Europie szuka do jakiegoś przedsięwzięcia partnera. To zaproszenia, z których warto skorzystać. Niebawem ukaże się poradnik „Co może Kowalski w Unii Europejskiej”.

- **Jest pani bardzo doświadczone politykiem. Chciałbym więc zapytać wracając na polskie podwórko, czy zgodzi się pani z opinią, że polska demokracja jest ułomna. Jesteśmy cały czas w klinczu PO-PiS. To jakby zaklęty krąg. Wyborcy dzisiaj nie głosują na PO, bo podoba im się ta partia, tylko dlatego, że boją się rządów PiS. I odwrotnie – głosują na PiS, bo nie lubią PO. Małe partie nie mają praktycznie szans...**

- To bardzo trafne spostrzeżenie. Polska scena polityczna jest zabetonowana. PO i PiS są w tak ścisłej symbiozie, że bez siebie nie mogą żyć. Kto w tej sytuacji dla kogo jest pasożytem? Nawzajem. Zresztą, proszę zauważyć, że jak konflikt ten nieco wygasa, to przez liderów politycznych obu tych partii jest natychmiast rozniecany czasami nawet sztucznie na nowo. To taka gra. To jest moim zdaniem dramat. Ludzie powinni dokonywać politycznych wyborów kierując się nadzieją, a nie strachem. Od wielu już lat nie ma w Polsce wyborów nadziei, tylko są wybory strachu. Proszę zobaczyć jak to się mści na wizji programowej. Dzisiaj polska scena polityczna karmi się głównie emocją. Nie ma sporu o programy, nie ma merytorycznej dyskusji. W Parlamencie Europejskim jest zupełnie inaczej. Ostatnia poważna strategia powstała w Polsce w roku 2001 i była autorstwa SLD. Nie mówię tak dlatego, że należę do tej partii, tylko dlatego, że taka jest prawda.

- **A dlaczego polska lewica od dobrych kilku lat nie potrafi przekonać do siebie wyborców?**

- Polska lewica gdy rządziła wypełniła kilka błędów. Doszliśmy do władzy w bardzo trudnej sytuacji ekonomicznej, bo wtedy produkt krajowy brutto miał chyba 0,8% i była wielka tak zwana dziura budżetowa. To zaciskanie pasa powinno być nie do przyjęcia przez rząd lewicowy, ale nie było pola manewru. Doprowadziliśmy do PKB na poziomie prawie 7%, ale działo się to ogromnym kosztem społecznym. I ludzie nam to do dzisiaj pamiętają. Ogromny cios lewicy zadali działacze, którzy odeszli w roku 2003 i utworzyli nową partię. Od tego czasu lewica cierpi na prawicową chorobę dzielenia się, a przecież do tego czasu wyborcy oddawali na nas głos w nagrodę za jedność, a mówimy tu o około 15%. Potem były lata jak ja to nazywam lewicowej smuty. Przyszli młodzi, pełni energii, którzy tak się zachętnie tym że są młodzi, że uwierzyli, że to wystarczy, by odnieść sukces w polityce. Je-



stem w polityce za długo i mam nieznośnie dobrą pamięć historyczną. My dyskutowaliśmy, spieraaliśmy się z ekspertami, jak ster przejęli młodzi to takie działania zamarły. Wtedy SLD stała się partią bez wizji, partią krótkoterminowego celu – od wyborów do wyborów. To za mało.

- **Winni są liderzy?**

- Partia jest ideowa albo pragmatyczna. O tym decydują właśnie liderzy. Upadek polskiej lewicy to wina młodych liderów. Im zależało tylko na wygraniu wyborów, a to do niczego nie prowadzi. Teraz jest ruch jakby w drugą stronę, przychodzą ci, którzy odeszli. Ale – niestety – może tylko dlatego, że zbliżają się wybory i trzeba się gdzieś wpisać na listę... Leszek Miller jest politykiem, który docenia program. Ale on musi się codziennie borykać z opo-

rem w Klubie Parlamentarnym, który dostał jakby w spadku. Cztery lata temu nie on przecież ustalał listy wyborcze. Polska jest dużym krajem w Europie. Polska zasługuje na mocną, merytoryczną lewicę. Demokracja jest ułomna, gdy polega na kłótniach dwóch skłóconych partii prawicowych lub centroprawicowych. Silna lewica to równowaga, tak bardzo nam dzisiaj potrzebna. Moim zdaniem około 30% społeczeństwa ma w naszym kraju poglądy centro-lewicowe. I ta ogromna grupa nie ma dzisiaj swojej politycznej reprezentacji w Sejmie. Według mnie dobra oferta programowa ma szansę na powodzenie.

- **Co będzie dalej?**

- Moim zdaniem kończy się koncepcja polityczna Janusza Palikota, która została okrzyknięta partią lewicową z jednego powodu – skrajnego antyklerykalizmu, tak jakby lewica musiała być antyklerykalna. W warstwie gospodarczej Twój Ruch to partia na wskroś liberalna. Ten spór z SLD o lewicowość nie był potrzebny. Co więc dalej? Wszystko zależy od tego jakie będą listy na wybory parlamentarne, jaki będzie program i w konsekwencji - czy nasi kandydaci znajdą uznanie wyborców. Musimy mieć odwagę sformułować kilka istotnych problemów, które będziemy chcieli zrealizować.

- **Są jednak eksperci, którzy straszą, że SLD może nie przekroczyć progu wyborczego.**

- Gdyby tak się stało, sytuacja będzie dramatycznie trudna. Wtedy SLD może nie przetrwać. Trzeba być w Sejmie, by istniały struktury, by były finanse na bieżącą działalność partii. Mam nadzieję, że tak nie będzie. W wyborach samorządowych odnieśliśmy porażkę, ale jest to porażka jakby na życzenie lokalnych działaczy. Nie ci ludzie, nie te listy, nie ta strategia, nie ten program.

- **Właśnie, odnoszę wrażenie,**

że w naszym kraju wynik wyborów nie do końca zależy od wyborców. Ustalają go partyjni liderzy, wybierając tak zwane „jedynki”. A ludzie, jak te owce, głosują skreślając kandydata numer 1 choć nie mają pojęcia kto to jest. Często tak właśnie wygrywają „spadochroniarze”, ludzie przywiezieni w teczkach z Warszawy. Dlaczego ludzie głosują tak nierozumnie, dlaczego nie korzystają ze swojego prawa do wolnego wyboru?

- To prawda, często wynik nie zależy od wyborców, bo wyborcy nie zadają sobie trudu podejmowania decyzji. Jest ktoś na pozycji numer 1, to go wybieramy. To nie dotyczy pana, nie dotyczy dobrego i mądrego tytułu prasowego jakim jest „Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI”, ale jak często w czasie kampanii wyborczej słyszymy komentarze „nie, ten nie ma szans, bo jest na piątym miejscu”. Bzdura, ma szansę, jak go wyborcy wybiorą. Pierwszy raz wygrałam z czwartego miejsca, w 2007 roku byłam na trzecim miejscu, a w 2011 na drugim. I za każdym razem zdobywałam mandat.

- **Ok, ale to rzadkość. Czy to może oznaczać, że czas od 1989 roku zmarnowaliśmy, bo ludzie często głosują jak bezwolne owce?**

- Winni są politycy, winne są media. Warto wybierać człowieka, a nie plakat, trzeba wybierać człowieka, a nie numer z listy wyborczej. Nasze media wpadły w nieznośną manierę nie przekazywania informacji, tylko informowania z punktu widzenia wydawców. Dotyczy to szczególnie TV. W każdej grupie, każdej partii są dobrzy, nijacy, źli. Dlatego z każdej partii można wybrać tych dobrych. Ale należy najpierw sprawdzić co obiecywali, co zrobili. By wybierać świadomie. Warto sobie zadać ten trud. Naprawdę warto.

Rozmawiał
TOMASZ MAŃKOWSKI

ŁYBACKA, Krystyna Maria, polityk, dr nauk matematycznych, nauczyciel akademicki; ur. 10 lutego 1946 r. w Jutrosinie (pow. Rawicz); zmarła 20 kwietnia 2020 roku w Poznaniu.

Od 1968 absolwentka Wydziału Matematyczno-Fizyczno-Chemicznego Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. W 1976 obroniła pracę doktorską w Instytucie Matematyki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (Losowy podział kwadratu). Od 1968 była pracownikiem naukowo-dydaktycznym Instytutu Matematyki Politechniki Poznańskiej. W latach 1968-1991 pełniła funkcję sekretarza technicznego i naukowego, Polskiego Towarzystwa Matematycznego. W latach 1986-1991 była prezesem Związku Nauczycielstwa Polskiego na Politechnice Poznańskiej. Była członkiem Demokratycznej Unii Kobiet. Od 1978 do 1989 była szeregowym członkiem PZPR.

Początki działalności politycznej sięgają lat 90-tych. W 1993 wstąpiła do SdRP. Od roku 1991 posłanka na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej I, II i III, IV, V, VI i VII kadencji. Była zaangażowana w pracach Sejmowych Komisji: Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży; Komisji Konstytucyjnej; Komisji Obrony; Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych; przewodnicząca Komisji Nadzwyczajnej do Spraw Ratyfikacji Konkordatu; przewodnicząca bilateralnej grupy polsko-francuskiej. Od 1996 przewodnicząca RW SdRP w województwie poznańskim (od 1999 RW SLD w Wielkopolsce). W grudniu 1999 została wiceprzewodniczącą Zarządu Krajowego SLD. W gabinecie Leszka Millera objęła funkcję ministra edukacji narodowej i sportu. W latach 2004-2005 wiceprzewodnicząca Klubu Parlamentarnego SLD.

W wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2014 Krystyna Łybacka zdobyła mandat eurodeputowanej VIII kadencji, kandydując z listy koalicji wyborczej SLD-UP. W 2019 uznana została za najbardziej pracowitego europośla w kategorii edukacja, kultura i media w ramach plebiscytu MEP Awards organizowanego przez „The Parliament Magazine”. W tym samym roku nie wystartowała w kolejnych wyborach europejskich. Zasiadała do końca życia w zarządzie krajowym SLD.

Konsekwentna i życzliwa w działaniu, uparta optymistka, ceniła prawdomówność, mądrość i uczciwość. Obca jej była nienawiść i polityczna obłuda. Interesowała się również: literaturą, filozofią, teatrem i malarstwem. Lubiła piesze wędrówki.

Twój TYDZIEŃ Z SUCHEGO LASU

W nocy z 22 na 23 kwietnia tego roku Poczta Polska S. A. wystąpiła mailowo między innymi do Gminy Suchy Las o przekazanie danych osobowych wyborców zamieszkujących na terenie gminy w celu przygotowań związanych z zapowiadanymi wyborami korespondencyjnymi na prezydenta RP, w których aktywnie uczestniczy Poczta Polska S. A.

Wójt Grzegorz Wojtera pisemnie odmówił przekazania tych danych jednocześnie występując do Urzędu Ochrony Danych Osobowych z zapytaniem, czy działania Poczty Polskiej nie są naruszeniem przepisów o ochronie danych osobowych i nie narażają mieszkańców naszej gminy na niebezpieczeństwo ujawnienia ich danych osobom nieuprawnionym.

W czasie epidemii...

Rozmowa z GRZEGORZEM WOJTERĄ, wójtem gminy Suchy Las

- Jak zarządza się gminą w czasie pandemii koronawirusa?

- Musieliśmy dostosować się do zaleceń związanych z walką z koronawirusem, ale równocześnie zrobić wszystko, by nawet w tej zupełnie nadzwyczajnej sytuacji zarządzać na bieżąco gminą, załatwiać sprawy naszych mieszkańców.

- Ale urząd jest zamknięty...

- ...to jednak wcale nie oznacza, że nie pracujemy. Musieliśmy dostosować nasze standardy do nowej rzeczywistości, wprowadzić zmiany, które pozwolą nam funkcjonować w tym trudnym okresie. Szczególnego znaczenia nabrał Internet, sieć umożliwiła nam świadczenie usług publicznych, które nie wymagają bezpośredniego kontaktu z mieszkańcem bez większych zakłóceń. Mamy okazję udoskonalić tak zwany e-urząd...

- Czyli wszystko przebiega normalnie?

- Trzeba pamiętać, że zgodnie z zaleceniami rządu i epidemiologów niektóre procedury uległy wydłużeniu lub nawet czasowemu zawieszeniu, co

jest zgodne z poprawką wprowadzoną na czas epidemii do Kodeksu Postępowania Administracyjnego. Ale większość spraw w urzędzie się toczy...

- Na przykład?

- Opracowywane są projekty, kontynuowane inwestycje itp., obsługa mieszkańców – w tym podstawowym zakresie – odbywa się na bieżąco.

- Czy wszyscy pracownicy pracują w urzędzie? A jeśli nie, to ilu pracuje online?

- Niektórzy pracownicy, na własne życzenie, korzystają obecnie z urlopów wypoczynkowych. Część urzędników, również na własną prośbę lub prośbę ich kierowników, oddelegowanych jest do pracy zdalnej, zdecydowana większość pracuje w budynku urzędu, którego drzwi są zamknięte dla mieszkańców na mocy rządowych decyzji. Zajmujemy się każdego dnia bieżącymi sprawami oraz wnioskami składanymi przez mieszkańców.

- Jak złożyć te wnioski? Drzwi urzędu są przecież zamknięte?

- Szczegółowo informujemy o tym na naszej stronie internetowej, gdzie proszę w obecnej sytuacji szukać informacji na ten temat. Ja tylko przypomnę, że w przypadku pytań lub chęci uzyskania informacji na temat danego rodzaju spraw można kontaktować się z urzędnikami telefonicznie, zgodnie z podanym na naszej stronie www wykazem. Informacji o sprawach i właściwych osobach do ich załatwienia udziela również **Biurowo Obsługi Interesanta pod numerem telefonu 61 89-26-250**. Osoby preferujące kontakt „papierowy” prosimy o wysłanie listu lub złożenie pisma w skrzynce umieszczonej przy wejściu do budynku Urzędu przy ul. Szkolnej 13.

- Są jednak sprawy bardzo ważne i bardzo pilne. Czy w takiej sytuacji można się jednak umówić z urzędnikiem na spotkanie przy zachowaniu standardów epidemicznych?

- Rozmawiamy 21 kwietnia – na razie nie ma takiej możliwości. Wiem, że każda sprawa mieszkań-

ca, jeśli zdecydował się już na kontakt z urzędem, jest dla niego tą najważniejszą. Rozumiem to i szanuję. Sytuacja epidemiczna w naszym kraju jest dynamiczna, każdego dnia się zmienia. Jeśli tylko będzie to możliwe szybko poinformujemy o tym wszystkich zainteresowanych. Na razie prosimy kontaktować się z nami telefonicznie, mailowo, można także umówić się z urzędnikiem na chat.

- Pandemia sprawiła, że zmieniło się nasze myślenie o wielu sprawach. Czy zdobyte dzisiaj doświadczenie w zakresie obsługi mieszkańców za pośrednictwem Internetu, będzie także wykorzystywane w przyszłości, zwiększając ofertę urzędu.

- Wszystko zależy od mieszkańców. Jeśli zechcą oni w przyszłości częściej kontaktować się z nami przez Internet, to my oczywiście się do tego dostosujemy, choć wiem, że w wielu przypadkach bezpośredniego spotkania i bezpośredniej rozmowy nic nie zastąpi. Obecna sytuacja jest testem dla urzędu i dla naszych mieszkańców. Razem się uczymy wykorzystywać Internet w codziennych kontaktach, bo... dzisiaj musimy tak robić. To na pewno w przyszłości zapoczentuje.

- A jak wygląda dzisiaj, 21 kwietnia, sytuacja epidemiczna w gminie Suchy Las?

- Nikt nam nie przekazuje szczegółowych informacji na ten temat. Więcej wie o tej sytuacji Sanepid i Policja. Do tej pory nie mieliśmy takiej sytuacji byśmy musieli kogoś ewakuować, wiem, że na terenie gminy nie mamy osób zarażonych, mamy kilkanaście osób poddanych kwarantannie. Nie staram się pozyskiwać tych informacji, bo są to dane wrażliwe. Jak bardzo wrażliwe, świadczy choćby przypadek Gniezna, gdzie trafiły one do sieci i zrobiły więcej złego niż dobrego.

- Od 1 kwietnia, dzięki pana wieloletnim staraniom, stacjonuje w gminie karetka pogotowia. Ten fakt zapewne spowodował, że szczególnie w dzisiejszej sytuacji, mieszkańcy gminy czują się bezpieczniej.

- Już pierwsze dni kwietnia udowodniły, że była to słuszna koncepcja. Kilka pierwszych interwencji „naszych” ratowników medycznych

na terenie gminy Suchy Las pokazało jak ważny jest jak najkrótszy czas dojazdu do pacjenta.

- Wiem, że tego nikt nie wie, ale muszę zadać to pytanie – kiedy pana zdaniem wrócimy do normalności?

- Mogę tylko powiedzieć, że chcielibyśmy wrócić do normalnej pracy w pierwszej połowie maja, ale czy będzie to możliwe, czas pokaże. Wiem, że epidemia nie zniknie z dnia na dzień, ale chyba będziemy musieli jeszcze przez jakiś czas nauczyć się żyć z koronawirusem. Chciałbym jak najszybciej otworzyć drzwi urzędu dla mieszkańców. Gdy będzie to już możliwe, zorganizujemy to tak, by nie było tłoku, by jeden mieszkaniec przebywał w danym pomieszczeniu, kontakt zapewne będzie w maseczkach i przy zachowaniu wszystkich innych standardów epidemicznych.

- Zapytam na koniec o forsowane przez partię rządzącą wybory prezydenckie, które mają się odbyć za kilka dni, 10 maja?

- Podpisałem się pod oświadczeniem członków Stowarzyszenia Bezpартyjni o przełożenie wyborów prezydenckich, podpisałem również list przygotowany przez Metropolię Poznań z takim samym apelem, a także z informacją, że wybory te zorganizowane w formule bezpośredniej i otwartej stanowią poważne zagrożenie zdrowia i życia osób w nich uczestniczących w różnym charakterze, a wybory korespondencyjne – z punktu widzenia pracy samorządu – są niemożliwe do przeprowadzenia. Nadal nie wiemy jakie są zasady, nadal nie wiemy jak to ma być przygotowane. Niczego nie wiemy.

- A mamy w Suchym Lesie komisje wyborcze w pełnych składach?

- Tak wynika ze złożonych aplikacji. Gminna komisja może mieć od 5 do 9 osób i u nas ten wymóg został spełniony. Ale... czy te komisje będą w ogóle potrzebne? Nie odbywają się żadne szkolenia tych osób. Komisje nie są powoływane. Kart wyborczych nie ma, nie wiemy, czy lokale będą potrzebne, czy też nie. Powtórzę jeszcze raz – niczego nie wiemy...

Rozmawiał
TOMASZ MAŃKOWSKI



Czekamy na Państwa opinie, uwagi, maile – ttw.suchylas@wp.pl

Bogata oferta kulturalna za zamkniętymi drzwiami

Rozmowa z **ANDRZEJEM OGÓRKIEWICZEM**, dyrektorem Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej w Suchym Lesie

- Przyszedł koronawirus i...

- Czasy są niezwykle. Cała ta sytuacja związana z pandemią koronawirusa jest dla nas wszystkich czymś nowym, zaskakującym. Rozmawiałem niedawno z szefową placówki kulturalnej w jednej z gmin Powiatu Poznańskiego, z którą wymienialiśmy się pomysłami, na przykład jak zorganizować pracę zdalną. Pani ta na koniec powiedziała „bo wie pan, myśmy tego jeszcze nigdy nie robili”. I ma rację. Uspokajam – pracujemy zapewniam, ale... trochę inaczej.

- Czyli jak?

- Sytuacja w marcu była dynamiczna, właściwie z dnia na dzień dowiedzieliśmy się, że musimy Centrum i Bibliotekę zamknąć dla naszych mieszkańców, by nie narazić ich na niebezpieczeństwo zarażenia. Musieliśmy dostosować się do nowych warunków błyskawicznie, wymyślić nowe sposoby kontaktu z naszymi mieszkańcami i przetestować je nie mając czasu na próby i pomyłki. O wszystkich naszych działaniach informujemy na bieżąco wójta Grzegorza Wojterę. Budynek jest zamknięty, owszem, ale my pracujemy.

- OK, poproszę o przykłady.

- Zaczę od tego, że zmieniła się organizacja naszej pracy. Wyznaczyłem dyżury, pracujemy według grafiku, który zapewnia, że wszystkie te strategiczne miejsca, które mamy w Centrum i Bibliotece są obsadzone codziennie. Ja oczywiście jestem tu częściej niż przewiduje to grafik, ale to jest oczywiste. Staramy się kontakty bezpośrednie, rozmowy twarzą w twarz, zastąpić kontaktem wirtualnym. Pamiętamy, że musimy także dbać o zdrowie naszych pracowników. Nie wyobrażam sobie, co by się działo, gdyby ta epidemia wybuchła 20-30 lat temu, gdy Internet jeszcze raczkował. Dzisiaj jest inaczej, dzisiaj mamy nowe możliwości i staramy się je wykorzystać do maksimum. Dzięki temu codziennie spotykamy się online i dyskutujemy o naszej pracy, nowych pomysłach, planach itp.

- No dobrze, ale co ma z tego mieszkaniec. Nie może przyjść i wypożyczyć książki, nie może kontynuować nauki gry na gitarze. Nie ma koncertów, pokazów, warsztatów.

- Naszym podstawowym zadaniem jest udostępnianie mieszkańcom gminy Suchy Las dóbr kultury. Dzisiaj nie możemy tego robić, nie z naszej winy, w sposób tradycyjny, przenieśliśmy się więc do Internetu. Ale – zapewniam – nasza dzisiaj-



FOT. – TOMASZ MAŃKOWSKI

sza oferta nie jest wcale uboższa od tej sprzed pandemii koronawirusa. Wiemy, że kultura, która dotychczas była takim dodatkiem do codziennego życia, dzisiaj w sytuacji zamknięcia wielu ludzi na przestrzeni kilku metrów kwadratowych jest czymś równie ważnym jak chleb. Ten stres związany z zagrożeniem epidemicznym, z izolacją, częstą niemożnością spotkania się z najbliższymi którzy mieszkają oddzielnie, jest łatwiej przełamać i pokonać oglądając dobry film, spektakl, koncert, czytając książkę nawet w wersji elektronicznej, słuchając ulubionej muzyki.

- Porozmawiajmy o szczegółach.

- Jest tego mnóstwo. Nie wymienię wszystkich, ale... Zaproponowaliśmy naszym mieszkańcom inicjatywę „#utknąłeśwdomu”. To jest akcja zainicjowana przez największe muzea świata, które udostępniły swoje zbiory w wersji elektronicznej i można je zwiedzać nie wychodząc z domu. Podpowiadamy gdzie znaleźć konkretne linki. Proponujemy także obejrzeć ciekawe spektakle. Na przykład Opera Poznańska umożliwiła w sieci obejrzenie i wysłuchanie inscenizacji „Halki” Stanisława Moniuszki. Następna propozycja, znana z ubiegłego roku, możliwa również do zorganizowania w sieci, to konkurs zorganizowany przez naszą Bibliotekę o nazwie „Sleeveface”. Polega on na tym, by „ubrać” się w okładkę książki. Fotografujemy się komponując wybraną okładkę w swoją twarz i tworzymy kolaż, który wysyłamy do organizatora. W zeszłym roku ten konkurs cieszył się sporym powodzeniem, teraz jest podobnie. W sieci pojawiły

się też podobne akcje związane ze słynnymi obrazami – także zachęcamy naszych mieszkańców do wzięcia udziału w tej zabawie. Naszą autorską inicjatywą była akcja „#suchyła-szytaksyżki”, która polega na tym, że fotografujemy się w trakcie czytania książki. Zainteresowanie było duże i takie fotografie przysyłane przez mieszkańców pojawiały się na naszym Facebooku.

- Ile osób uczestniczy w tego typu akcjach?

- Nie prowadzimy takiej dokumentacji, ale mieszkańcy są bardzo aktywni. Niekiedy ta aktywność może być liczona w dziesiątkach, a nawet setkach osób.

- A co z zajęciami, warsztatami itp.?

- To było największe wyzwanie organizacyjne, bo uczyliśmy się wszystkiego od podstaw, ale warto było i mam dzisiaj z tego powodu poczucie sporej satysfakcji, a nawet... sukcesu. Mamy warsztaty online taneczne, muzyczne – na przykład z Wujkiem Ogórkim – nauki gry na instrumentach, plastyczne... Nauka gry na instrumentach, czy nauka sztuki wokalne to zajęcia indywidualne, w których bierze udział uczestnik i jego nauczyciel, osoba prowadząca. Budynek jest zamknięty, dlatego zaproponowaliśmy odbiorcom prowadzenie tych zajęć online. Jest to robione w taki sposób, że o danej godzinie (najczęściej odbywa się to według grafiku sprzed pandemii) uczestnik siada przed internetową kamerą, po drugiej stronie jest instruktor i tak odbywa się lekcja. Organizacja tego nie była łatwa, ale udało się, zachowaliśmy w ten sposób ciągłość tych zajęć. To ważne, bo przerwa w nauce gry na gitarze, na przykład,

sprawia, że młody uczestnik szybko zapomina czego się wcześniej nauczył. Tak samo jest w przypadku nauki śpiewu, malarstwa i rzeźby, zajęć tanecznych, zajęć komiksowych czy naszego „Koła kamery”. W tych dwóch ostatnich przypadkach w takich zajęciach uczestniczy więcej osób, co wymagało głębszego poznania nowych technik porozumiewania się w sieci. Innym uczestnikom edukacji artystycznej proponujemy instruktażowe filmy, które zamieszczamy na naszym kanale „youtubowym” lub na naszym profilu facebookowym. Są to półgodzinne instruktażowe filmy, które potwierdziły nowe talenty osób prowadzących. Niektóre filmy kręcone są w domach instruktorów, a jeśli nie jest to możliwe z różnych względów, to w naszej sali tanecznej, w sali widowiskowej, w naszym holu.

- Nie ma tradycyjnych spotkań autorskich, przedstawię. Co w zamian?

- Proponujemy słuchowiska i spektakle. W ramach akcji „#niezostawiamczytelnika” zapraszamy mieszkańców naszej gminy na spotkania z wybitnymi twórcami, pisarzami, dziennikarzami, myślicielami. Są to ekskluzywne, niezwykle atrakcyjne, spotkania autorskie na przykład z laureatką literackiego Nobla Olgą Tokarczuk. Co warto podkreślić, są to niekiedy także spotkania interaktywne, czyli możliwe jest zadawanie pytań przez widzów. Linki do takich wydarzeń można znaleźć na naszych stronach i profilach internetowych. Czytamy online książki o Muminkach, odbył się online koncert zespołu „Król”, koncert zespołu artystów z warszawskiego

Teatru „Ateneum”... Mógłbym tak długo wymieniać.

- Zachęćcie państwo do czytania książek? Jak? Jakich?

- Nasza Biblioteka zainicjowała akcję „wolne lektury”. W naszym katalogu bibliotecznym można korzystać z zasobów serwisu wolnelektury.pl, który oferuje ponad 5 tysięcy utworów literackich, w tym wiele lektur szkolnych, kilkaset audiobooków, które można bezpłatnie przeglądać, słuchać, pobierać, a nawet udostępnić innym i cytować.

- Sporo tego. Naprawdę. Coś mam wrażenie, że dzięki tej pandemii Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna w Suchym Lesie już po wygaśnięciu zagrożenia koronawirusem poszerzy swoją ofertę właśnie o te niektóre działania internetowe.

- Zdecydowanie tak. Dzisiaj uczymy się wielu nowych rzeczy, ale warto te zebrane obecnie doświadczenia wykorzystać także w przyszłości, bo podobna sytuacja do dzisiejszej może się przecież jeszcze kiedyś powtórzyć. A poza tym, ktoś już po pandemii może być nadal zainteresowany na przykład warsztatami online. Mam już pewność, że to, co wydawało się dopustem bożym, wyznacza nowe trendy w kulturze. Oczywiście w większości przypadków nic nie zastąpi bezpośredniego kontaktu dlatego jak tylko to będzie możliwe wznowimy naszą tradycyjną działalność, otworzymy drzwi naszych placówek dla mieszkańców. Wiem, że oni za nami już tęsknią, ale – zapewniam – my za wami drodzy mieszkańcy też tęsknimy.

- Co z tegorocznymi, czerwcowymi „Dniami Gminy Suchy Las”?

- Zmuszeni byliśmy odwołać tegoroczne „Dni Gminy”, taką decyzję podjął w związku z obecną sytuacją epidemiczną wójt Grzegorz Wojtera. Nie planujemy także w tym roku żadnych innych alternatywnych wydarzeń kulturalnych.

- Pandemia trwa i...

- Proszę się nie martwić – pracujemy. Uczestniczyłem w odbiorze przez Urząd Gminy obiektu Starego Baru w Chludowie, który będzie naszą kolejną placówką. Planujemy jej wyposażenie. Kiedy tylko formalnie przejmujemy Stary Browar, zostaną rozpisane przetargi. To dobra wiadomość dla mieszkańców – plany otwarcia tego pięknego miejsca nie zostały wstrzymane. Powiem jeszcze coś... byliśmy gotowi udostępnić budynek CKiBP na przykład na miejsce kwarantanny, gdyby było to niezbędne. Na szczęście nie było. Szykujemy się do otwarcia Biblioteki, co ma wydarzyć się w tak zwanym II etapie zdejmowania obostrzeń przez rząd. Zapraszamy wszystkich innych w okresie pandemii koronawirusa do uczestniczenia w naszych wydarzeniach online. Na pewno każdy znajdzie w bogatej naszej ofercie kulturalnej coś dla siebie. Zapewniam. (tam)



Informacja dla organizacji pozarządowych

W związku z zaistniałą sytuacją stanu epidemii wprowadzonego na terenie RP rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 20.03.2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze RP stanu epidemii (Dz. U. z 2020 r. poz. 491 ze zm.), dotyczącej ogólnoswiatowej pandemii koronawirusa SARS-CoV-2 może zostać zagrożona realizacja zadań zleconych przez Gminę Suchy Las organizacjom pozarządowym oraz innym podmiotom, o których mowa w art. 3 ust 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2019 r. poz. 688 ze zm.).

Na podstawie przepisów ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r. poz. 374 ze zm.) Gmina Suchy Las deklaruje w stosunku do ww. podmiotów:

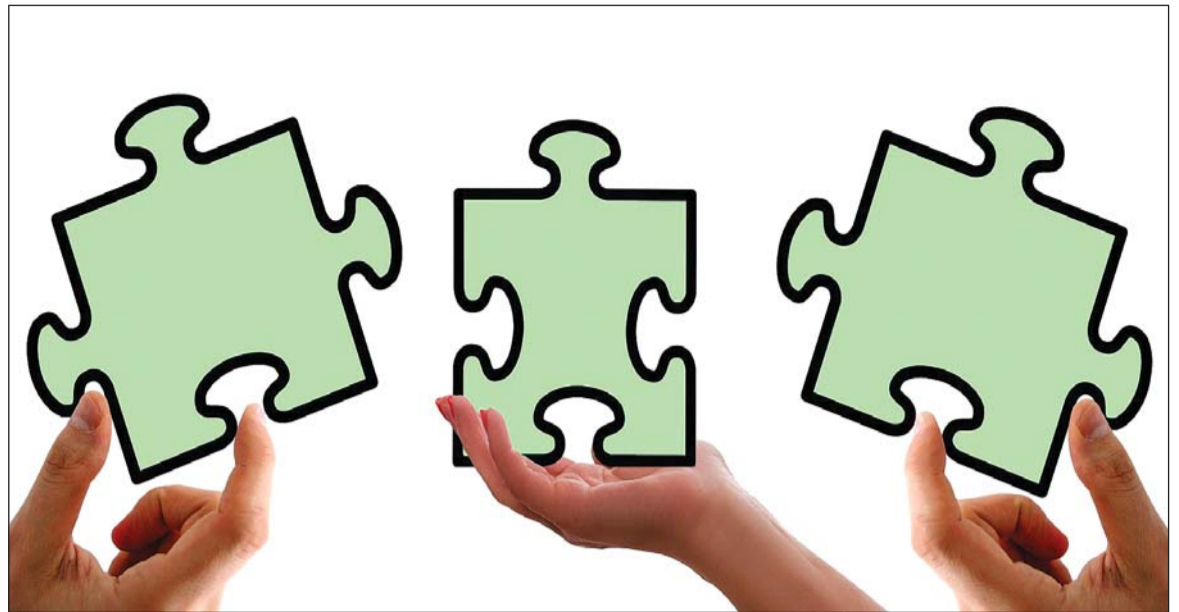
1. Zgodę na uruchomienie alternatywnych sposobów realizacji działań, z wykorzystaniem form zdalnych, tam gdzie będzie to możliwe, po uzgodnieniu z Gminą.
2. Elastyczne podejście do rozliczenia harmonogramów realizacji zadań, w szczególności w zakresie przesunięcia działań w czasie oraz nieosiągnięcia rezultatów z przyczyn wprowadzenia stanu epidemii.
3. Akceptowanie wydatków poniesionych niezgodnie z zestawieniem kosztów, a przeznaczone na przeciwdziałanie

rozszerzenia się epidemii (np. środki ochrony osobistej).

4. Indywidualne podejście do zmiany warunków realizacji każdego zadania.

Organizacje pozarządowe oraz podmioty, o których mowa w art. 3 ust 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r., które zawarły umowy z Gminą Suchy Las na realizację zadań w trybie ww. ustawy powinny składać wnioski do Wójty Gminy zawierające korektę ich ofert, które po zaakceptowaniu przez Wójta Gminy stanowiąc będą podstawą do zawarcia aneksu do umowy pozwalającego dostosować formalne ramy realizacji zadania do panującej sytuacji.

Zgodnie z art. 15 zll ustawy z dnia 2 marca 2020 r. w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii oraz w terminie 30 dni następujących po ich odwołaniu organ



administracji publicznej zlecający realizację zadania publicznego organizacjom pozarządowym, o których mowa w art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, oraz podmiotom wymienionym w art. 3 ust. 3 tej ustawy jest uprawniony do przedłużenia terminu na złożenie sprawozdania z wykonania zleconego zadania publicznego oraz rozliczenia udzielonej dotacji na realizację zadania

publicznego z pominięciem terminów wynikających z ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych, a także do uznania za uzasadnione wydatków poniesionych na sfinansowanie działań realizowanych w ramach zleconego zadania publicznego, które zostały odwołane w następstwie okoliczności związanych z obowiązywaniem stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii. W takim przypadku niewykonanie planu

działań lub nieosiągnięcie rezultatów założonych w umowie, na podstawie której zlecono realizację zadania publicznego, nie może skutkować uznaniem dotacji na realizację zadania publicznego w tej części za wykorzystaną niezgodnie z przeznaczeniem, pobraną nienależnie lub w nadmiernej wysokości i podlegającą zwrotowi.

Wójt Gminy Suchy Las
Grzegorz Wojtera

NIERUCHOMOŚCI NA SPRZEDAŻ

Wójt Gminy Suchy Las zaprasza na przetargi
na sprzedaż prawa własności nieruchomości położonych w Suchym Lesie,
przeznaczonych pod tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej

28 maja 2020 r., godz. 11:00 czwarty przetarg ustny nieograniczony				
Lp.	Działka nr	Powierzchnia w ha	Cena wywoławcza w zł	Kwota wadium w zł
1.	218/35	0,0911	290.700,00 + 23% VAT	35.800,00
2.	218/42	0,0941	271.800,00 + 23% VAT	33.500,00
3.	218/44	0,1111	313.200,00 + 23% VAT	38.600,00

*Wadium płatne do dnia 25 maja 2020 r.

24 czerwca 2020 r., godz. 11:00 drugi przetarg ustny nieograniczony				
Lp.	Działka nr	Powierzchnia w ha	Cena wywoławcza w zł	Kwota wadium w zł
1.	218/36	0,1202	437.000,00 + 23% VAT	53.800,00
3.	218/43	0,0994	348.000,00 + 23% VAT	42.900,00
4.	218/49	0,1660	444.000,00 + 23% VAT	54.700,00

*Wadium płatne do dnia 19 czerwca 2020 r.

25 czerwca 2020 r., godz. 11:00 trzeci przetarg ustny nieograniczony				
Lp.	Działka nr	Powierzchnia w ha	Cena wywoławcza w zł	Kwota wadium w zł
1.	218/40	0,1150	356.400,00 + 23% VAT	43.900,00
2.	218/41	0,1150	356.400,00 + 23% VAT	43.900,00
3.	218/47	0,1166	343.800,00 + 23% VAT	42.300,00
4.	218/48	0,1166	343.800,00 + 23% VAT	42.300,00

*Wadium płatne do dnia 22 czerwca 2020 r.

26 czerwca 2020 r., godz. 11:00 czwarty przetarg ustny nieograniczony				
Lp.	Działka nr	Powierzchnia w ha	Cena wywoławcza w zł	Kwota wadium w zł
1.	218/37	0,1106	361.800,00 + 23% VAT	44.600,00
2.	218/39	0,1150	356.400,00 + 23% VAT	43.900,00
3.	218/45	0,1165	342.900,00 + 23% VAT	42.200,00
4.	218/46	0,1165	324.900,00 + 23% VAT	40.000,00

*Wadium płatne do dnia 23 czerwca 2020 r.

Więcej informacji można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Suchy Las, pokój nr 115, tel. 61 8926 267 lub pokój nr 108, tel. 61 8926 291.

NIERUCHOMOŚCI NA SPRZEDAŻ

Sesja... zamaskowana

23 kwietnia odbyła się XVII Sesja Rady Gminy Suchy Las. Tym razem nie w tradycyjnym miejscu (sali Octopus), lecz w sali sportowej Gminnego Ośrodka Sportu. Potrzebna była większa sala, by zachować bezpieczną odległość pomiędzy osobami uczestniczącymi w sesji. Radni sucholescy między innymi właśnie 23 kwietnia podjęli uchwałę zwalniająca z podatku od nieruchomości niektórych przedsiębiorców w związku z pandemią koronawirusa. Szczegóły na stronie www.



FOT. - (7X) TOMASZ MANKOWSKI

FELIETON

Ziemia nam podziękuje



Dzień Ziemi. Niezależnie od wyznania, narodowości, zawodu, czy wieku ludzie łączą się w trosce o naszą Planetę Ziemię. 22 kwietnia

1970 roku w Waszyngtonie zgromadziło się 200.000 ludzi, a na ulice miast w całych Stanach Zjednoczonych wyszło ich 20 milionów domagając się troski o środowisko. Uznaje się, że tego dnia narodził się ruch ekologiczny, który kontynuując protesty sprawił, że politycy musieli się zająć po raz pierwszy tak codziennymi tematami (patrząc z dzisiejszej perspektywy) jak czystość wód i powietrza.

Nasza świadomość wzrasta, lecz - niestety - równoważy się z zakłamaniami i wszechobecną ignorancją tematu. I pewnie dlatego Ziemia sama przygotowała odpowiedź immunologiczną przeciw rodzajo-

wi ludzkiemu. Być może biosferze nie odpowiada koncepcja Ziemi zamieszkałej przez ponad siedem miliardów ludzi i postanawia się bronić. Jesteśmy winni zbyt wysokiej emisji do atmosfery gazów takich jak dwutlenek węgla, metan, ozon, freon przez co rośnie temperatura powierzchni Ziemi, nagrzewają się oceany, tworząc sprzyjające warunki do wystąpienia ekstremalnych zjawisk pogodowych. Zbieramy tego plony w postaci sztormów i gwałtownych burz z jednej strony, z drugiej zaś nękanie jesteśmy przez suszę prowadzącą do pożarów, jak to miało miejsce w Australii w grudniu ubiegłego roku.

I tu rzecz najgorsza, susza to jedno, ale przecież ten pożar ktoś wznieca! Nie uwierz, że kropla rosę będzie służyć za soczewkę i suche źdźbło trawy zajmie się ogniem. To znowu efekt ludzkiej bezmyślności. Doświadczamy jej właśnie teraz - płonie Biebrzański Park Narodo-

wy! Dlaczego? Ponieważ ktoś totalnie pozbawiony wyobraźni podpalił trawę na Bagnach Biebrzańskich. Z każdym hektarem giną nowo narodzone łosie, sarny, jelenie i dziki. Spłonął orzeł bielik, który chciał obronić przed pożarem swe gniazdo (zapewne z jajami).

Wiadomo, że każdy z nas może się usprawiedliwić brakiem wpływu na tak wielkie działania jak wydobycie paliw kopalnych, czyli węgla, ropy naftowej i gazu ziemnego. Oczywiście, że w pojedynkę nie jesteśmy w stanie zmusić koncernów do rezygnacji z ich działalności. Możemy natomiast zrobić dużo, bardzo dużo innych rzeczy, aby chronić Ziemię. Mogą to być małe gesty, takie jak: rezygnacja z mydła w płynie na korzyść kostki, zabranie własnej materiałowej torby na zakupy, czy wybranie ekologicznego środka transportu jakim jest chociażby rower, a kto nie lubi się męczyć, niech jedzie transportem publicznym.

Tak zwanym gwoździem do trumny dla Ziemi jest też przemysłowa hodowla zwierząt. To jedna z głównych przyczyn degradacji środowiska, przede wszystkim zaś tak zwanego wylesienia. Ogromne połacie lasów wycinane są pod pola uprawne, na których sadzi się rośliny do produkcji pasz. Lasy wycinane są także po to, aby powstawały pastwiska. Zwierzęta przeżuujące, jak krowy, w procesie trawienia produkują ogromne ilości metanu (czyli gazu cieplarnianego). I żeby było jasne - nie piszę tego, aby kogokolwiek nawoływać do rezygnacji z jedzenia mięsa (choć sama go nie jem). Pisząc przemysłowa hodowla zwierząt nie mam na myśli farmy prowadzonej przez rolnika. Polskie prawo nie zawiera co prawda bezpośredniej definicji fermy przemysłowej, ale określa jako „mogącą zawsze znacząco oddziaływać na środowisko” hodowlę w skali minimum 210 DJP, czyli dużych jedno-

stek przeliczeniowych. Oznacza to w praktyce co najmniej 210 krów, 1500 świń lub 52.500 kurczaków. To już są wytwórnie, zwierzęta nie są hodowane, są tam tuczone i faszzerowane lekarskimi, aby mięso było tanie i aby było go dużo. Nie oszukujmy się, z takim działaniem jakość nie pójdzie w parze z ilością. Może więc choćby w trosce o swoje zdrowie, wybierajmy mniej produktu lepszej jakości?

Przykładów taki jest niestety całe mnóstwo, więc wykorzystajmy Dzień Ziemi, by podjąć temat dotyczący szeroko rozumianej kondycji konsumpcyjnego społeczeństwa i działań na rzecz poprawy naszego środowiska. Warto zrobić choć tyle, by żaden złośliwiec nie powiedział, że „że znów na gadaniu się skończyło”. W zamian zaś Ziemia na pewno nam podziękuje za troskę, zgodnie z powiedzeniem: „co zasiejesz, to zbierzesz”.

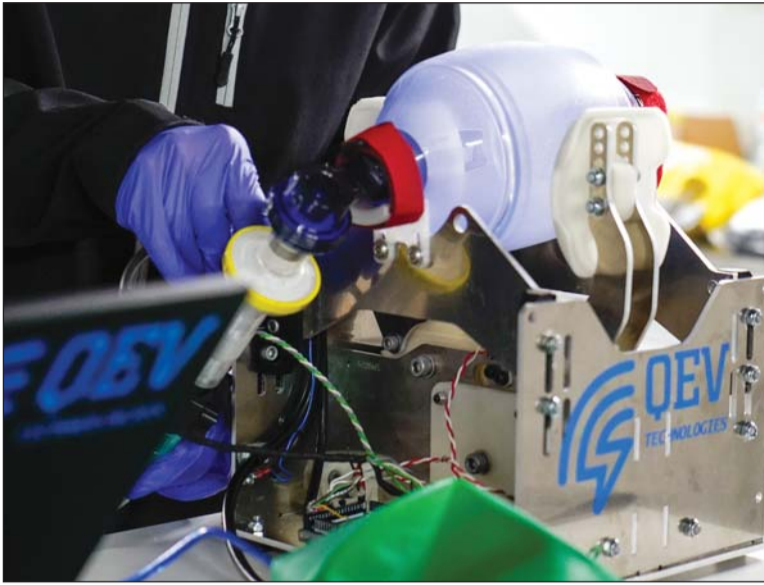
Jak zwykle pozdrawiam serdecznie i życzę wielu mądrych decyzji związanych z ekologią.

WIESIA PRYCIŃSKA

Nissan produkuje respiratory

Szpital św. Pawła (Hospital de Sant Pau) w Barcelonie, firma inżynierska QEV Technologies oraz Nissan i centrum technologiczne Eurecat opracowały respirator Q-Vent, którego będą mogły używać szpitale na całym świecie.

MATEUSZ JANAS



Przystępna, uniwersalna i niezawodna konstrukcja jest zgodna z międzynarodowymi specyfikacjami, co oznacza, że urządzenie będzie można dostarczać krajom rozwijającym się, które walczą z COVID-19.

Respirator Q-Vent uzyskał już autoryzację Hiszpańskiej Agencji ds. Leków i Produktów Leczniczych (AEMPS) oraz został przetestowany w obiektach Instytutu Badawczego przy Szpitalu Świętego Pawła — IIB Sant Pau (Barcelona), ze znakomitymi wynikami. Pierwsze 20 egzemplarzy zostanie podarowane lokalnemu wydziałowi zdrowia CatSalut, do wykorzystania na oddziałach intensywnej terapii oraz na potrzeby prowadzenia bieżących badań klinicznych pod kątem optymalizacji sprzętu.

Od początku epidemii podjęliśmy wyzwanie opracowania niskokosztowego przenośnego systemu, który mógłby dotrzeć do wszystkich zakątków świata, a zwłaszcza do tych krajów wschodzących, w których epidemia COVID-19 grozi ogromnymi szkodami, a większość pacjentów nie może liczyć na dostęp do respiratorów. Dzięki wspólnemu wysiłkowi oraz dążeniu do celu okazało się to możliwe — wyjaśnia Miguel Val-

Idecabres, dyrektor generalny QEV Technologies.

Szpital św. Pawła popiera tę inicjatywę walki z COVID-19. Uważamy, że należy koniecznie pomagać krajom wschodzącym, które mają mniejsze możliwości ekonomiczne niż my w Europie. Dlatego też wspieramy projekt QEV Technologies, którego celem jest przystosowanie respiratora do użytku na oddziałach intensywnej terapii na całym świecie — powiedział dr José M. Guerra, koordynator naukowy projektu, lekarz na oddziale leczenia arytmii Szpitala św. Pawła oraz koordynator Grupy Badawczej ds. Kardiologii Klinicznej i Translacyjnej przy Instytucie Badawczym tego ośrodka.

Produkcja respiratorów Q-Vent rozpoczęła się kilka dni temu w fabryce zespołów napędowych Nissana w Barcelonie. Zakłady mogą produkować do 180 urządzeń dziennie, w zależności od zamówień.

Eurecat odpowiada za doradztwo przy projektowaniu zespołów oraz produkcji niektórych z nich, a także za zarządzanie włączaniem szpitali w proces badań klinicznych.

NIE #zostańwdomu z zawałem!

W dobie epidemii SARS-CoV-2 liczba zabiegów kardiologii interwencyjnej spadła nawet o kilkadziesiąt procent. Jak podkreślają eksperci, nie wynika to z przyczyn klinicznych, a prawdopodobnie z obawy pacjentów przed zakażeniem koronawirusem w placówkach medycznych. Kardiolodzy podkreślają: zawał to wciąż śmiertelna choroba. Nie wolno czekać z wezwaniem pomocy! Polskie ośrodki są dobrze przygotowane, pacjenci są bezpieczni.

ANDRZEJ JANKOWSKI

ZAWAŁ NIE MOŻE CZEKAĆ!

W Polsce rocznie stwierdza się około 40 tysięcy zawałów mięśnia sercowego i 30 tysięcy przypadków tak zwanej niestabilnej choroby wieńcowej leczonej zabiegowo w trybie pilnym. Śmiertelność w przypadku nielezonego ostrego zawału serca z uniesieniem odcinka ST (STEMI) wynosi około 40 procent, a w przypadku zawału lezonego za pomocą procedur pierwotnej angioplastyki wieńcowej — 3,5-5 procent, czyli ośmiokrotnie mniej.

Liczba nagłych incydentów sercowo-naczyniowych nie spadła nagle w warunkach epidemii, ale właśnie w trakcie epidemii obserwujemy niepokojący spadek liczby zgłaszających się po pomoc pacjentów. Według wyników ankiety, przeprowadzonej w dziesięciu polskich ośrodkach, liczba wykonywanych przezskórnych interwencji wieńcowych (percutaneous coronary interventions — PCI) — zabiegów kardiologii interwencyjnej stosowanych w ostrym zawałe serca (STEMI i NSTEMI), zaledwie w ciągu ostatniego miesiąca spadła o 25 procent. To sytuacja groźna dla zdrowia i życia chorych. Apelujemy, by z objawami ostrych incydentów kardiolo-

w placówkach, w których leczy się osoby z zawałem serca, wdrożono procedury chroniące przed wzajemnym zakażeniem się oczekujących na badania i terapie pacjentów.

Pacjent, który ma zawał serca i zadzwoni na pogotowie, zostanie zabrany przez zespół karetki i przewieziony do szpitala. Zawał jest priorytetem, dlatego pacjent od razu zostanie zawieziony do pracowni hemodynamicznej w celu zastosowania pilnego leczenia interwencyjnego. Dla bezpieczeństwa pacjentów i personelu wszyscy chorzy są traktowani jako potencjalnie zakaźni, a od pacjenta z podejrzeniem infekcji SARS-COV-2 pobierany jest natychmiast wymaz do badań pod kątem zakażenia koronawirusem. Trwa to dosłownie 10 sekund. Do czasu uzyskania wyniku testu pacjent przebywa w specjalnym pomieszczeniu, pełniącym funkcję czasowej kwarantanny. Na badanie przy użyciu metody PCR trzeba poczekać 3-4 godziny, choć oczywiście zdarza się, że w niektórych szpitalach trwa to może dłużej. Najważniejsza procedura — angioplastyka — będzie jednak dawno przeprowadzona, a to jest najważniejsze! Dopiero po uzyskaniu ujemnego wyniku testu cho-

my pacjentem pomocy w znacznie krótszym czasie. Nasza polska sekcja kardiologii inwazyjnej, która zajmuje się leczeniem pilnych incydentów sercowo-naczyniowych, liczy 158 pracowni, działających w trybie 24 godzin na dobę przez siedem dni w tygodniu. Niezależnie od tego, czy akurat wypadają święta czy sylwester, na miejscu zawsze czuwa wykwalifikowany personel gotowy udzielić pomocy chorym z zawałem serca — mówi prof. S. Bartuś.

NIE #ZOSTAŃWDOMU Z TYMI OBJAWAMI!

Hasło #zostańwdomu jest uzasadnione w przypadku populacji ogólnej, ale nie w przypadku pacjentów cierpiących z powodu różnych schorzeń kardiologicznych. W ostrym zawałe serca, ostrej zatorowości płucnej czy tętniaku rozwarstwiającym aorty zwłoka w podjęciu leczenia grozi ciężkimi powikłaniami a nawet zgonem. Co istotne, ryzyko wystąpienia groźnych powikłań jest w przypadku nagłych incydentów sercowo-naczyniowych znacznie większe niż w przypadku zakażenia koronawirusem — mówi prof. A. Witkowski.

Do objawów, które powinny skłonić do wezwania pilnej po-



gicznych niezwłocznie zgłaszać się po pomoc. Niezależnie od tego, czy podejrzewacie Państwo u siebie zakażenie koronawirusem, czy też nie. Szpitale dyżurują, są przygotowane na każdy wariant, pomoc zostanie Wam udzielona — zaznacza prof. Adam Witkowski, kierownik Kliniki Kardiologii i Angiologii Interwencyjnej Narodowego Instytutu Kardiologii w Warszawie, prezes Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego.

PILNE Z PIERWSZEŃSTWEM

Prof. Stanisław Bartuś, kierownik Oddziału Klinicznego Kardiologii oraz Interwencji Sercowo-Naczyniowych Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie, przewodniczący Asocjacji Interwencji Sercowo-Naczyniowych Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego podkreśla, że w karetkach pogotowia, szpitalnych oddziałach ratunkowych, oddziałach kardiologii i pracowniach hemodynamicznych obecnie jest bezpiecznie.

Jesteśmy dobrze przygotowani do przyjęcia każdego pacjenta i odpowiednio zabezpieczeni, zarówno przed zakażeniem personelem, jak i pacjentów — podkreśla prof. S. Bartuś.

Eksperci zwracają uwagę, że

może zostać przeniesiony na oddział, gdzie znajdują się pacjenci bez infekcji. W przypadku potwierdzenia zakażenia, chory trafi na inny oddział, odpowiednio zabezpieczony i przygotowany do leczenia pacjentów z SARS-CoV-2. Liczymy na to, że już wkrótce będziemy mogli stosować jeszcze szybsze, wiarygodne testy u wszystkich przyjmowanych pacjentów — wyjaśnia prof. S. Bartuś.

LICZY SIĘ CZAS

Eksperci zwracają uwagę, że im szybciej od wystąpienia pierwszych objawów pacjent zgłosi się po pomoc, tym rokowania są lepsze. Jeśli ból nie mija po około 15-20 minutach, trzeba pilnie wezwać pomoc.

Jeśli pojawia się ból w klatce piersiowej trwający dłużej niż 20-30 minut, zawsze trzeba podejrzewać zawał serca i należy zadzwonić po pomoc medyczną. Wytyczne Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego mówią, że w przypadku szybko podjętej interwencji, to jest w ciągu dwóch godzin od pierwszego kontaktu pacjenta z personelem medycznym, prawdopodobieństwo, że serce w wyniku zawału zostanie trwale uszkodzone, jest bardzo niewielkie. Z dumą możemy powiedzieć, że w Polsce zwykle udziela-

mocy medycznej, należą: silny ból w klatce piersiowej, zwłaszcza promieniujący do ręki lub żuchwy, nasilenie cech niewydolności serca: silna duszność, uczucie braku powietrza, narastające obrzęki kończyn dolnych, wyjątkowo nasilone kołatania serca, utraty przytomności, omdlenia.

Nawet, jeśli silny ból w klatce piersiowej wystąpi pierwszy raz w życiu, nie wolno go bagatelizować. Trzeba pilnie wezwać karetkę lub z pomocą bliskich przyjechać do szpitala.

CO DALEJ PO ZAWALE?

Pilne leczenie w zawałe serca jest istotne nie tylko ze względu na większą szansę na przeżycie, lecz także późniejszą jakość życia pacjenta.

Nawet, jeśli pacjent przeżyje nieleczony zawał serca, ostry incydent wieńcowy doprowadza zwykle do dużego uszkodzenia mięśnia sercowego. Oznacza to gorszą kurczliwość serca, co prowadzi do rozwinięcia niewydolności serca — schorzenia znacząco pogarszającego jakość życia pacjenta, trudnego w leczeniu i obciążonego dużą śmiertelnością.

Dokończenie na stronie 12

DR N. MED.

TADEUSZ GROCHOWINA

Specjalista pediatra, pulmonolog i medycyny rodzinnej

Aerozoloterapia, Diagnostyka alergologiczna Diagnostyka nawracających infekcji dróg oddechowych

Gabinet Pediatryczny i Pracownia Aerozoloterapii

Swarzędz os. Raczyńskiego 3/27 (domki) Przyjęcia po rejestracji telefonicznej

tel. 61 818-60-57

tel. kom. 602-693-199

NIE #zostańwdomu z zawałem!

Dokończenie ze strony 11

Pacjent z niewydolnością serca może skarżyć się między innymi na duszności, obrzęki płuc czy obrzęki kończyn dolnych. Jak podkreślają eksperci, często chory nie jest w stanie normalnie funkcjonować zawodowo i społecznie, jest regularnie hospitalizowany, przechodzi na rentę. To oznacza wykluczenie, ale tak-

że znaczące koszty - na poziomie budżetu gospodarstwa domowego, ale także systemu ochrony zdrowia i szerzej - gospodarki państwa.

Pacjentom, którzy otrzymają pilną pomoc w zawałe serca, kardiologowie rekomendują późniejsze regularne konsultacje kontrolne - w warunkach epidemii realizowane w ramach teleporadni i telerehabilitacji domowej.

WOŚP pomaga

Fundacja Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zdecydowała się wesprzeć 4 laboratoria diagnozujące osoby z podejrzeniem zakażenia koronawirusem. Sprzęt i wyposażenie laboratoryjne o łącznej wartości prawie 10,5 mln PLN, trafi do placówek w Warszawie, Łodzi i Poznaniu. Oznacza to, że wraz z ostatnimi zakupami WOŚP zaangażowanie Fundacji w walkę z koronawirusem osiągnęło już wartość 50 mln PLN.

Orkiestra wyposaży laboratoria w wysokoprzepustowe zautomatyzowane stacje do przygotowania próbek w kierunku diagnostyki COVID-19. Ponadto do wszystkich laboratoriów trafi w sumie m.in. 116 zestawów do izolacji wirusowego DNA/RNA, 4167 płytek U-kształtnych, 208 płytek do PCR z kołnierzem, a także 400 opakowań zestawów diagnostycznych w kierunku COVID-19, czyli łącznie 40.000 testów. Do laboratorium w Łodzi dodatkowo zostanie przekazana szafa laminarna COVID-19.

W sobotę 25 kwietnia po godzinie 14:00 na Lotnisku Chopina w Warszawie wylądował samolot Boeing 787-8 Dreamliner Polskich Linii Lotniczych LOT z drugim transportem wyposażenia medycznego zamówionego przez Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy dla polskich szpitali walczących z epidemią COVID-19. Lot został zorganizowany w ramach rządowego programu „Cargo dla Polski”.

Tym razem w transporcie znalazło się 40 tysięcy kombinezonów stanowiących elementy zestawu indywidualnej ochrony biologicznej dla pracowników służby zdrowia. Ładunek miał objętość 122 m³ i łączną masę 12,5 tony.



Marek Woźniak, marszałek województwa wielkopolskiego

FOT. – ARCHIWUM

MASECZKI WRESZCIE DOLECIAŁY. 14 kwietnia dotarła do naszej Redakcji informacja, że do Poznania jedzie transport maseczek zamówionych przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego. Dzień później transport był już rozładowany, a sprawdzeniem zgodności przesyłanego towaru ze złożonym zamówieniem zajęli się między innymi Marek Woźniak, marszałek województwa wielkopolskiego.

- Wreszcie dotarł do Poznania – skomentował marszałek Marek Woźniak - nasz transport maseczek z Szanghaju! Trzy razy wypychany z kolejki przez dostawy rządowe (planowo miał przylecieć na Okęcie 6 kwietnia). Wczoraj rano (14.04. – dop. RED.) lądował w Warszawie, a dziś jest już rozładowywany. 500 tysięcy maseczek chirurgicznych i 80 tysięcy maseczek FFP2/N95. Już od dziś pojedą do szpitali: zakaźnego na ul. Szwajcarską, szpitali wojewódzkich w Poznaniu, Koninie, Kaliszu i Lesznie, a także do szpitala powiatowego w Pile! Dziś także dostawa 8 tys. przyłbic dla szpitali wojewódzkich. To kolejny krok naszej dużej akcji zakupowej, która cały czas będzie trwała, bo chcemy, aby w wielkopolskiej służbie zdrowia nie było poczucia zagrożenia z powodu braków materiałów i sprzętu!.

Hiszpańska Biolog: Dajecie piłkarzom milion euro miesięcznie, a naukowcom 1800 euro. Szukacie teraz ratunku? Poproście Ronaldo i Messiego, niech oni Wam teraz znajdą lekarstwo.

Warta wspiera 34 szpitale

Grupa Warta poinformowała o przekazaniu 10 milionów złotych na pomoc w walce z pandemią COVID-19. 20 kwietnia firma podała listę 34 szpitali z całego kraju, którym udzieli wsparcia na łączną kwotę 5 milionów złotych. W województwie wielkopolskim spółka wesprze dwa szpitale w Poznaniu. Kolejnych 5 milionów złotych trafi do instytucji lokalnych w ramach akcji „Zostań w domu i pomagaj”.



MARTYNA GRACZYK im chwilę oddechu i pozwoli z większym spokojem pomagać chorym – mówi Jarosław Parkot, prezes Zarządu Warty.

5 MILIONÓW ZŁOTYCH DLA 34 SZPITALI W POLSCE

Większość pieniędzy trafiła już do wybranych szpitali. Pozostałe placówki powinny je otrzymać w ciągu najbliższych dni. Otrzymałe fundusze zostaną przeznaczone na najważniejsze potrzeby danych placówek związane z walką z pandemią.

W gronie 34 szpitali znalazły się m.in. wszystkie placówki jednoimienne oraz wybrane zakaźne w miastach wojewódzkich. Środki zostały rozdzielone proporcjonalnie do liczby chorych w poszczególnych województwach i liczby szpitali w danym regionie.

Kolejne 5 milionów Grupa Warta przekaże organizacjom i instytucjom lokalnym w ramach akcji „Zostań w domu i pomagaj”. To agencja, znając dobrze potrzeby w swoim otoczeniu, wskaże lokalne instytucje, które wymagają wsparcia w walce z koronawirusem.

Łącznie Grupa Warta przeznaczy na walkę z epidemią 10 mln złotych, które pochodzą między innymi ze środków zaplanowanych wcześniej na kampanię reklamową z okazji 100-lecia firmy.

Ze względu na rosnącą liczbę zachorowań wywołaną koronawirusem Grupa Warta podjęła decyzję o bezpośrednim wsparciu finansowym 34 szpitali, w tym dwóch z województwa wielkopolskiego:

* Ginekologiczno-Położniczy Szpital Kliniczny UM im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu,

* Wielospecjalistyczny Szpital Miejski im. J. Strusia z Zakładem Opiekuńczo-Lecznym w Poznaniu.

Przygotowane fundusze ubez-

pieczyliel przekaże placówkom ze wszystkich województw m.in. na zakup sprzętu medycznego oraz ochronnego dla personelu oraz pacjentów.

– Widzimy oddanie pracowników ochrony zdrowia dla walki z pandemią i podziwiamy ich codzienną pracę. Ważnymi dla nas wartościami są solidarność i pomoc w potrzebie, dlatego chcemy skierować nasze działania bezpośrednio tam, gdzie są one teraz niezbędne. Wierzymy, że ten gest przyniesie



„MEDICAL”
Swarzędzkie Centrum Stomatologii

*Pełen zakres usług stomatologicznych
Ozonoterapia. Piaskowanie zębów.
Sedacja. Licówki. Kamera wewnątrzustna.
RTG. Znieczulenie komputerowe.*
62-020 Swarzędz, os. Dąbrowszczaków 26
tel. 61 817-41-10
Godziny przyjęć:
Pn-Pt 8.00-21.00 So 9.00-14.00

EDYKACYJNY EGMONT

Akademia Mądrego Dziecka to seria książeczek dla najmłodszych dzieci w różnych kształtach i formatach, które zachęcają do nauki przez zabawę. Każda publikacja to wspaniała rozrywka wspomagająca rozwój. Kartonowe książeczki z wyciętymi kształtami, ruchomymi obrazkami, a także proste kolorowanki dla maluchów, barwne wydzieranki czy książeczki ze zmywalnym pisakiem świetnie rozwijają zdolności manualne, a przy okazji poruszają bliskie maluchom tematy i zaspokajają ich ciekawość.



Kaczka Statek Samolot Żaba Akademia mądrego dziecka. Pierwsze origami autor Zbigniew Dmiotroca, ilustrator Martyna Dobrowolska, dla dzieci od 3-7 lat, cena 19,99 zł, Wydawnictwo Egmont.

Pierwsze origami to seria niesamowitych książeczek, które pozwalają przenieść się małemu czytelnikowi w świat wierszy słuchając przygód bohaterów i pozwalają na zabawę. Origami, czyli sztuka składania papieru rozwija funkcję motoryki u dziecka, kształtuje koordynację wzrokowo-ruchową oraz pomaga w skupianiu się. Każda książeczka zawiera 4 szablon: jeden z nadrukowanymi liniami do składania, a trzy dziecko może dodatkowo pomalować.

Zeszyty z zadaniami i naklejkami zachęcają do obserwowania przyrody, prostych prac w ogrodzie, zbierania liści czy szukania gąsienic. W każdym są ciekawe kolorowanki, zadania, wycinanki oraz naklejki.



Mój pierwszy ogródek. Zeszyt z zadaniami i naklejkami autor i ilustrator Christine Pym, tłumaczenie Katarzyna Grzyb, dla dzieci od 3-7 lat, cena 24,99 zł, Wydawnictwo Egmont.

Wejdz do ogrodu – co widzisz? Dzięki tej fantastycznej książce poznasz rozmaite rośliny, wysokie drzewa, pracowite pszczoły i wiele więcej. Znajdziesz w niej ciekawe zabawy: połączysz drzewa z ich liśćmi, narysujesz dom dla rodziny borsuków oraz wytropisz mrówki ukrywające się w szyszkach.



Jak zostać ogrodnikiem. Zeszyt z zadaniami i naklejkami autor i ilustrator Clair Rossiter, tłumaczenie Katarzyna Grzyb, dla dzieci od 3-7 lat, cena 24,99 zł, Wydawnictwo Egmont.

Czy wiesz, jakie wspaniałe rośliny rosną w szklarni? Czy potrafisz rozpoznać wiosenne kwiaty, jagody, groszek i marchewkę? Dzięki tej książce zrobisz papierowy kwiat, zbudujesz hotel dla pszczoł, a nawet upieczesz pyszną szarlotkę! Dowiesz się również, jakie skarby rosną tuż za progiem twojego domu. Pomogą ci w tym ciekawe zadania i rozmaite naklejki.



Odkrywcy przyrody. Zeszyt z zadaniami i naklejkami autor i ilustrator Clover Robin, tłumaczenie Katarzyna Grzyb, dla dzieci od 3-7 lat, cena 24,99 zł, Wydawnictwo Egmont.

W lesie możesz spotkać wiele dzikich zwierząt! Dołącz do Jeża Julka, Królika Karola, Kosa Kostka i Lisa Leszka i wyrusz z nimi w przyrodniczą podróż ku przygodzie! Pomóż Karolowi przedostać się przez labirynt, narysuj gniazdo dla Kostka, pozbierraj leśne skarby i stwórz z nich obraz oraz baw się dobrze, wykonując zadania z naklejkami.



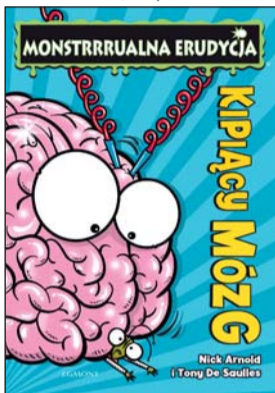
Dzień z przyrodą. 101 zadań inspirowanych naturą autor i ilustrator Debbie Powell tłumaczenie Katarzyna Grzyb, dla dzieci od 3-7 lat, cena 32,99 zł, Wydawnictwo Egmont.

Zacznij dzień od zaplanowania własnej ścieżki przyrodniczej, poszukaj gą-

sienic, wytnij z papieru piękną skorupę dla ślimaka. Po południu możesz zrobić ozdobne chorągiewki na przyjęcie w ogrodzie, poszukać drogi wyjścia z pszczelego labiryntu lub pokolorować skrzydła motyla poznając gatunki ptaków, owadów i roślin... Wieczorem przyjrzyj się gwiazdom migoczącym na niebie.

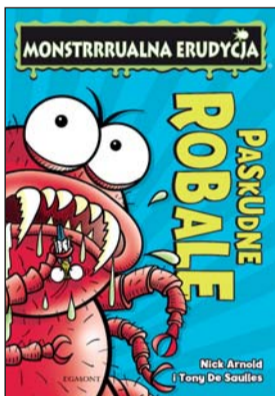
LITERACKI EGMONT

„Monstrrrualna erudycja” to potwornie ekscytująca seria książek popularnonaukowych dla dzieci. Każda publikacja nafaszerowana jest najbardziej niezwykłymi, nieprawdopodobnymi, a nawet paskudnymi informacjami ze swojej dziedziny. Książki „Monstrrrualna erudycja” czyta się z zapartym tchem i z szeroko otwartymi oczami. Przy okazji zacytywania się w soczystych ciekawostkach, czytelnik chłonie wiedzę o otaczającym świecie.



Kipiący mózg Nick Arnold, ilustrator Tony De Saulles, tłumaczenie Renata Kopczewska, wiek 8-12 lat, cena 19,99 zł, Wydawnictwo Egmont.

Dzięki tej książce poznasz największe tajemnice ludzkiego mózgu. Nauczyciele Ci o nich nie powiedzą! Jeśli chcesz wiedzieć, ile komórek nerwowych jest w Twoim mózgu, czy szyszynka ma coś wspólnego z szynką i jak długi ciąg cyfr jest w stanie wyrecytować człowiek – ta książka jest dla Ciebie!



Paskudne robale Nick Arnold, ilustrator Tony De Saulles, tłumaczenie Renata Kopczewska, wiek 8-12 lat, cena 19,99 zł, Wydawnictwo Egmont.

Ohydne, krwiożercze, odróżające – zwierzęta, o których nie dowiesz się w szkole! Jeśli chcesz wiedzieć, jak porusza się krocionóg, które owady umieją przeprowadzić atak gazowy, gdzie spotkasz lepidopterologa i z włókien którego pająka można pleść sieci do połowu ryb – ta książka jest dla Ciebie!

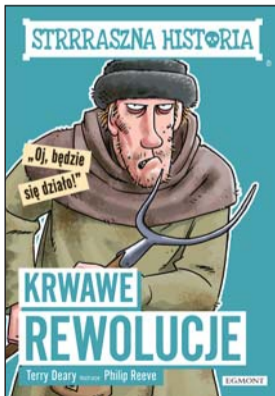
„Strrraszna historia” to seria, która sprawia, że nauka historii przestaje być nudna. Najważniejsze wydarzenia przedstawia w zabawny, czasami bardzo dosłowny sposób, ale za to bez zadęcia i patosu często spotykanych w szkole i podręcznikach. W tych książkach najstraszniejsze fakty stają się bardziej oswojone, a szczegółowe informacje i ciekawostki łatwiejsze do zapamiętania dla młodych czytelników. Dzięki niebanalnej narracji, komiksowym ilustracjom i sporej dawce humoru każdy może polubić naukę historii.

Seria „Strrraszna historia” to światowy bestseller, wydany w ponad 30 językach i sprzedany w ponad 25 milionach egzemplarzy na całym świecie. Książki, które właśnie ukazują się w Polsce, to kolejne wydanie.



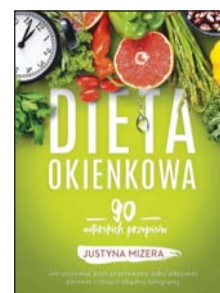
Niesamowici Egipcjanie Terry Deary, Peter Hepplewhite, ilustrator Martin Brown, tłumaczenie Jarosław Kilian, wiek 8-12 lat, cena 19,99 zł, Wydawnictwo Egmont.

Na pewno nie wiesz: w jaki sposób piramidy zabezpieczano przed rabusiami, na czym polegała gra w kożę i ile osób padło ofiarą kłutwy Tutanchamona. Ta książka przeniesie Cię do pełnego tajemnic starożytnego Egiptu. Przeczytasz w niej, który bóg egipski miał głowę krokodyla, czego można się dowiedzieć o życiu faraonów, badając ich mumie, oraz jakie słodycze wciąły egipskie dzieci.



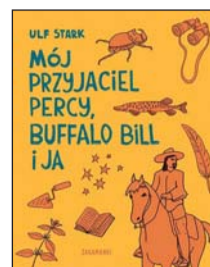
Krwawe rewolucje Terry Deary, ilustrator Philip Reeve, tłumaczenie Małgorzata Fabianowska, wiek 8-12 lat, cena 19,99 zł, Wydawnictwo Egmont.

Na pewno nie wiesz: skąd pochodził słynny gladiator Spartakus, co to jest defenestracja, kto wynalazł gilotynę, a komu nie w smak była bostońska herbatka. Dzięki tej książce dowiesz się, jak na pozór bahe wydarzenia stawały się początkiem krwawych przewrotów, jak to jest być rewolucjonistą i jak wyglądał żalosny koniec wielu nieudanych rebelii.



Dieta okienkowa 90 autorskich przepisów Justyna Mizera, cena 44,90 zł, Wydawnictwo Zwierciadło.

Nie wszystkie sposoby na odchudzanie są dobre dla zdrowia. Książka pokazuje sens stosowania postów przerywanych – metody, która zapewnia zdobycie i utrzymanie odpowiedniej wagi oraz jej wymierne efekty, a także uświadamia, dla kogo taki system żywienia jest dedykowany i jak poprawia parametry zdrowotne. Nie jest to kolejna modna dieta, a odpowiednio dobrany system, oparty na znajomości funkcjonowania organizmu, w dużej mierze hormonów. Autorka szczegółowo opisała przyczyny otyłości, a także metabolizm. Są tu przykładowe zestawy żywieniowe dla różnych typów diet okienkowych oraz 90 autorskich przepisów na zdrowe i smaczne dania (w tym lunchboxy).



Mój przyjaciel Percy, Buffalo Bill i ja Ulf Stark, ilustracje Magdalena Kucharska, tłumaczenie Katarzyna Skalska, wiek 9+, cena 34,90 zł, Wydawnictwo Zakamarki.

Jak każdego lata Ulf wybiera się z rodzicami i bratem do dziadków na wyspę. Tym razem dołącza do nich Percy, dla którego są to pierwsze takie wakacje. Chce spróbować wszystkiego – od prostowania gwoździ po zabawę w Indian. Ulf nie jest zachwycony jego obecnością. Planował w tym roku zdobyć serce Pii, która jednak zdaje się zabiegać o względy Percy'ego. Miłosne cierpienia Ulfa dobrze rozumie dziadek. Bo czyż to nie z miłości przeobraża się w Buffalo Billa, bohatera Dziękuję Zachodu? Trzecia część trylogii opartej na wspomnieniach Ulfa Starka z dzieciństwa spędzonego w Stureby oraz z wakacyjnych wyjazdów na wyspę Mōja. Autor doskonale przeplata humor z powagą, uśmiech i wzruszenie.

GRY PLANSZOWE



Spacer po Burano autor Wei-Min Ling, ilustracje Maisherly Chan, liczba graczy 1-4, wiek 10-110, czas gry 30 min, cena 49,99 zł, Nasza Księgarnia.

Wyspa Burano leżąca na Lagunie Weneckiej słynie z kolorowych kamienic ciągnących się wzdłuż kanałów. Zaprosz przyjaciół na spacer po włoskim Burano! Zadaniem graczy jest budowa kamienic za pomocą kart i ozdobienie ich w taki sposób, aby przyciągały turystów i mieszkańców wyspy. Tworzyce budynki,

wzdłuż których spacerują turyści, a każdy z nich lubi co innego np. koty, kolorowe markizy, kwiaty, lampy lub inne elementy ozdobne. Zdobędziecie punkty, jeśli będziecie mieć te elementy w swoich kamienicach. Wygra osoba z największą liczbą punktów.



Boarding autor Daryl Chow, ilustrator Roman Kucharski, liczba graczy 1-4, wiek 10-110 lat, czas gry 30 minut, cena 74,90 zł, Nasza Księgarnia.

Celem jest rozmieszczenie pasażerów w samolocie. Zakochani chcą siedzieć obok siebie, dzieci muszą mieć obok siebie dorosłych, a inni liczą na miejsce przy oknie lub przejściu. Każdy

gracz ma swoją planszę przedstawiającą pokład samolotu. Wybierasz kartę, bierzesz pionki pasażerów samolotu i umieszczasz ich we właściwym miejscu. Zdobędziesz punkty, jeśli uda ci się spełnić oczekiwania pasażerów. Uwaga! W razie potrzeby możesz... wyprosić pasażera z samolotu! Za to jednak dostaniesz punkty ujemne.

Pandemia rajem dla oszustów

Podczas pandemii uaktywnili się oszuści. Wabią konsumentów wysokimi zyskami bez ryzyka, ofertami produktów lub usług mających stanowić panaceum na koronawirusa czy próbują wykorzystać chęć pomocy innym.

-Apeluję, abyśmy w tych trudnych czasach zachowali daleko posuniętą ostrożność. Dokładnie sprawdzajmy wszystkie propozycje – zwłaszcza te pochodzące od nieznanymi osobami czy organizacji. Nie wierzymy w ponadprzeciętne zyski ani w „cudowne” środki chroniące przed koronawirusem. Nie klikajmy w podejrzane linki. Próby oszustwa zgłaszajmy policji – mówi Tomasz Chrósty, prezes UOKiK.

ALTERNATYWNE INWESTYCJE FINANSOWE

Wiele osób boi się utraty wartości pieniędzy w związku z kryzysem wywołanym przez epidemię i chce chronić swoje oszczędności. Wykorzystują to oszuści. Przedstawiają - głównie przez Internet - oferty inwestycji w niestandardowe walory, waluty, dobra lub surowce. Według zapewnień sprzedawców mają one „gwarantować” stałe i bezpieczne zyski na wysokim procent. Bądźmy wyczuleni również na: specjalne ubezpieczenia od wirusa, świetne okazje ekstra taniach zakupów, oferty inwestowania na podstawie nieprzejrzystych, niezrozumiałych dla nas zasad czy regulaminów. Pamiętajmy, że „okazje” zbyt dobre, aby być prawdziwe to najczęściej oszustwo - zamiast zysku możemy stracić swoje oszczędności. Uważnie sprawdzajmy te oferty, nie ulegajmy presji dokonania natychmiastowych przelewów, szczególnie na nieznane nam konta.

ŁAŃCUSZKI I PIRAMIDY FINANSOWE

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów przestrzega także przed inwestowaniem pieniędzy w systemy promocyjne typu piramida. To może być np. projekt inwestycyjny z małą opłatą startową, z której część ma być przekazywana na cele charytatywne, a warunkiem otrzymania udziałów jest promowanie przedsięwzięcia wśród znajomych. Z czasem okazuje się, że nawet coraz wyższe wpłaty nie pozwalają na osiągnięcie zysku, a warunkiem odzyskania zainwestowanych środków jest wprowadzenie nowych osób do systemu. Bez lawinowego dopływu nowych klientów piramida upada i można wszystko stracić.

W związku z tym, że niemożliwe jest zapewnienie ciągłego lawinowego przyrostu nowych członków - każda piramida prędzej czy później musi upaść. Niektóre piramidy ukrywają się pod neutralnymi albo pozytywnie wyglądającymi stronami internetowymi promującymi przedsięwzięcia biznesowe, darmowe szkolenia online, inicjatywy społeczne. W ten sposób starają się uwiarygodnić w oczach potencjalnego „inwestora”. Uważnie sprawdzajmy reklamy, które pojawiają się w trakcie korzystania przez nas z serwisów społecznościowych, czasem są one powiązane z różnego rodzaju odpłatnymi usługami i zapraszaniem naszych znajomych do projektów biznesowych działających w systemie piramidalnym.

Z rezerwą podchodzimy także do tzw. łańcuszków i innego spamu, w tym szczególnie pochodzącego rzekomo od organizacji pomocowych czy Światowej Organizacji Zdrowia (WHO). W niektórych krajach oszuści podpinają pod takie oferty tzw. „port-

fele kryptowalutowe” i w ten sposób możemy stracić kontrolę nad swoimi oszczędnościami.

„CUDOWNE” RECEPTY

Uważajmy także na seminaria, szkolenia czy webinary (często organizowane online), w trakcie których mają przemawiać osoby, które osiągnęły sukcesy finansowe. Za udział w nich lub materiały będziesz musiał zapłacić z góry. Często wartość takich „szkoleń” jest niewielka, podobnie jak niewielka jest szansa na odzyskanie wpłaconych pieniędzy.

Z dystansem podchodzimy do reklam i ofert produktów, które rzekomo mają chronić przed koronawirusem. Podobnie do środków medycznych lub suplementów diety, które mają zapobiec zarażeniu - obecnie jeszcze takich nie ma! Nie wierzymy fałszywym ofertom sprzedaży online testów na koronawirusa czy szczepionek, za które trzeba zapłacić z góry. Nie dajmy się nabrać, nawet jeśli oszuści podsyłają się pod urzędników, lekarzy, ekspertów, przedstawicieli instytucji międzynarodowych, renomowanych instytutów badawczych czy osoby „uzdrowione” dzięki cudownemu specyfikowi. Zadбайmy też o starszych konsumentów - naszych rodziców, dziadków, sąsiadów. Oni są szczególnie narażeni na różne sztuczki.

OFERTY POMOCY

Odwolanie lotów, wycieczek czy imprez to też może być okazja dla oszustów. Bądźmy ostrożni, gdy zadzwoni do nas firma oferująca odzyskanie pieniędzy, np. za wyjazd, bilet do teatru. W takiej sytuacji najlepiej się rozłączyć i postaramy się porozmawiać bezpośrednio z podmiotem, z którym zawarliśmy umowę - jego również dotknęła sytuacja związana z epidemią koronawirusa. Możemy w takim przypadku skorzystać m.in. z bezpłatnej pomocy prawnej UOKiK oferowanej przez infolinię, drogą mailową lub bezpośrednio u rzecznika praw konsumentów.

Uważajmy również na oferty np. dodatkowych pieniędzy czy szkoleń, które mogą być przedstawiane jako pomoc dla konsumentów lub przedsiębiorców w związku z epidemią. Czerwona lampka powinna nam się zapalić, jeśli przed skorzystaniem ze wsparcia trzeba wpłacić jakąś kwotę. Pamiętajmy, że instytucje świadczące pomoc zapewniają także bezpłatne doradztwo.

NIE CHCESZ STRACIĆ PIENIĘDZY, PAMIĘTAJ:

- * Uważaj na reklamy oferujące szybki zysk bez ryzyka, podejrzane maile i załączniki od nieznanymi osobami,
- * Nie przekazuj swoich danych przez telefon, zwłaszcza nieznanym rozmówcom,
- * Sprawdzaj, czy sposób płatności w Internecie jest bezpieczny,
- * Nie wierz, że coś wygrales, jeśli w nic nie grales,
- * Dokładnie sprawdzaj adres internetowy zbiórki charytatywnej czy sklepu - jeśli cokolwiek wyda ci się podejrzane, nie przekazuj pieniędzy,
- * Nie daj się namówić na zakup „cudownych” suplementów czy urządzeń medycznych,
- * Rzetelny sprzedawca podaje na stronie internetowej dane swojej firmy - jeśli ich tam nie ma, nie ufaj mu,
- * Zawsze powinieneś mieć czas na decyzję - jeśli ktoś każe ci ją podjąć natychmiast, bo okazja się nie powtórzy, najprawdopodobniej chce cię oszukać,
- * Jeśli podejrzewasz oszustwo, zgłoś sprawę policji.

ANDRZEJ DOLATA

ZBIÓRKI NA SZCZYTNY CEL

Zachęcamy do pomocy potrzebującym, ale przypominamy, żeby dokładnie sprawdzić organizatora zbiórki, zanim przelejemy nasz datek na konto. W przypadku crowdfundingu (tak zwane finansowanie społecznościowe) uważnie przeczytajmy warunki i regulamin. Upewnijmy się też, że mamy do czynienia z wiarygodnymi podmiotami, które faktycznie wspierają chorych, artystę czy klub piłkarski znajdujący się w trudnej sytuacji.

Rzetelni organizatorzy tego rodzaju zbiórek używają oficjalnych kanałów korespondencji, docierają za pośrednictwem mediów, zarejestrowanych stowarzyszeń i fundacji. Bądźmy ostrożni wobec akcji przeznaczonych dla nieznanymi organizacji charytatywnych. Działając w zaufaniu i chcąc pomóc ofiarom pandemii, możemy nieopatrznie przekazać oszustom nasze pieniądze i nasze dane.

FAKE NEWSY

Rozpowszechnianie fałszywych informacji w Internecie to nie tylko wprowadzenie ludzi w błąd i wywołanie chaosu, ale czasem także próba wyłudzenia pieniędzy lub danych. To może być np. informacja o ranych obligacjach przeznaczonych na zwalczanie koronawirusa (nie ma takich) czy e-mail z informacją, że nasze konto zostało zamrożone przez rząd z uwagi na stan wyjątkowy. W takich sytuacjach nie klikajmy w żadne linki, nie otwierajmy załączników ani nie dokonujemy wpłat.

Nie logujemy się też na nieznane strony np. oferujące sprawdzenie, czy wirus przenosi się przez powietrze. Wskazówką, że informacja jest fake newsem mogą być np. liczne błędy ortograficzne na stronie internetowej lub w e-mailu.

UWAGA NA ZŁODZIEI

Czas epidemii mogą wykorzystać też zwykli złodzieje, by dostać się do naszych domów. Pretekstem może być np. obwoźna sprzedaż maseczek, płynów do dezynfekcji, testów na wirusa lub wykonywanie ich w domu. Mogą się także zdarzyć próby podszywania się pod urzędników sanitarnych, którzy nakazują opuszczenie mieszkania, wskazując, że ktoś z kim mieliśmy kontakt został zakażony koronawirusem. W takich przypadkach od razu kontaktujemy się z rodziną lub sąsiadami oraz zawiadamiamy policję.

NUMERY ARCHIWALNE CZYTAJ
NA STRONIE www.twojtydzien.pl



Nicolas Cage
aktor



Andrzej Seweryn
wybitny aktor i pedagog



Robert Kubica
kierowca Formuły 1



Stanisław Mikulski
aktor



Leszek Balcerowicz
ekonomista



Jan Machulski
aktor



Zbigniew Wodecki
muzyk



Janusz Gajos
aktor, profesor sztuki teatralnej

Twój TYDZIEŃ MOTORYZACJA

www.twojtydzien.pl

ŠKODA walczy z koronawirusem

ŠKODA ofiaruje 100 modeli OCTAVIA o wartości około 85 milionów czeskich koron służbom medycznym i ośrodkom pomocy społecznej zaangażowanym w walkę z koronawirusem. To kolejne wsparcie od producenta, który do tej pory zaangażował się w wytwarzanie m.in. specjalistycznych masek z filtrem FFP3 w technologii druku 3D oraz przyłbic ochronnych. Ponadto ŠKODA Logistics wspiera firmę Prusa Research w dystrybucji przyłbic ochronnych do gabinetów lekarskich i szpitali. Stażyści i pracownicy ŠKODY także angażują się w działalność charytatywną, szyjąc maski ochronne.



ŠKODA zwiększyła zaangażowanie w walkę z rozprzestrzenianiem się pandemii koronawirusa. Producent samochodów ofiarowuje 100 modeli ŠKODA OCTAVIA nowej generacji o wartości około 85 milionów czeskich koron. Pojazdy otrzymają organizacje pomagające osobom szczególnie narażonym

na zarażenie koronawirusem oraz szpitale, domy opieki i organizacje pozarządowe. Przekazanie samochodów dla wybranych organizacji rozpocznie się w połowie maja. - Podczas pandemii ŠKODA koncentruje się na zapewnieniu szybkiej i skutecznej pomocy. Adresujemy ją do wszystkich tych, którzy

w obecnej sytuacji potrzebują wsparcia w przemieszczaniu się czy transporcie i zamierzamy ofiarować 100 sztuk modelu OCTAVIA o wartości około 85 milionów czeskich koron dla organizacji charytatywnych i służby zdrowia - komentuje Bernhard Maier, dyrektor generalny ŠKODA AUTO.



GALERIA MOTO



Około pięć kilometrów od ścisłego centrum Goeteborga (Szwecja) działała wytwórnia samochodów w Lundby. Dokładnie 14 kwietnia z 1927 roku jej mury opuścił model OV4 Jakob, który zapoczątkował historię marki. 14.04.2020 roku Volvo skończyło 93 lata. Na zdjęciu: pierwsze Volvo - OV4 Jakob. Szwedzi szybko zorientowali się, że potrzebują także zamkniętej wersji nadwozia...

Decyzje o przyznaniu nowej generacji modeli OCTAVIA Combi Style 2.0 TDI organizacjom, które zawnioskują o pomoc, zostaną podjęte jak najszybciej, tak aby auta mogły służyć najbardziej potrzebującym już od połowy maja. Projekt przekazania pojazdów będzie koordynowany przez ŠKODĘ wspólnie z ministrem zdrowia Republiki Czeskiej, Adamem Vojtěchem oraz ministrem pracy i polityki społecznej, Janą Maláčovą.

ŠKODA wspiera działania zapobiegające dalszemu rozprzestrzenianiu się koronawirusa również za pomocą wielu innych aktywności i środków. Wszystkie prowadzone są pod hasłem #SKODAAUTOhelps i #SKODAAUTOpomaha.

Ochrona zdrowia pracowników jest nadal najwyższym priorytetem dla ŠKODY i związku zawodowego KOVO. Równocześnie wspólnie zachęcają swoich pracowników do zbierania pieniędzy, by w najbliższym czasie wesprzeć finansowo szpital Klaudiánova w Mladá Boleslav i szpital w Rychnovie nad Kněžnou. Ponadto ŠKODA wspiera organizacje charytatywne, m.in.: udostępniając flotę ponad 200 samochodów wykorzystywanych na co dzień w ramach platformy car sharingu HoppyGo i 150 skuterów elektrycznych z platformy BeRider dla władz lokalnych, wolontariuszy, lekarzy i pracowników służby zdrowia.

ŠKODA współpracuje także z Politechniką Czeską w Pradze w celu wytwarzania profesjonalnych masek z filtrem FFP3 wielokrotnego użytku dla personelu szpitalnego. Zaprojektowane na uczelni maski powstają w Dziale Rozwoju Technicznego ŠKODY i są drukowane w technologii 3D na jednej z drukarek służącej dotychczas do opracowywania prototypów. Do tej pory powstało już ponad 750 sztuk profesjonalnego sprzętu, któ-

ry jest dostarczany do Ministerstwa Zdrowia i dystrybuowany dalej trafiając do medyków. ŠKODA wraz z innymi firmami współpracuje w celu zwiększenia wielkości produkcji.

Wspólnie z firmą Prusa Research działy produkcji i logistyki ŠKODY koordynują dostarczanie przyłbic ochronnych do szpitali i przychodni. Do Świąt Wielkanocnych Do Świąt Wielkanocnych ponad 14.600 sztuk osłon trafiło do personelu medycznego. Pod koniec marca uruchomiono również produkcję przyłbic w technologii druku 3D, w którą zaangażowane są działy rozwoju technicznego, linia pilotażowa i Akademia ŠKODY W Mladá Boleslav. Wytworzone przyłbice dostarczane są do miejskiego szpitala Klaudiánova, a te wyprodukowane w Kvasinach, są przeznaczone do użytku wewnętrznego ŠKODY oraz, w porozumieniu z czeskim Ministerstwem Zdrowia, również dla personelu

medycznego w okolicznych szpitalach.

Stażyści ŠKODY również włączyli się w akcje wspierające walkę z koronawirusem: w ramach wspólnego projektu z organizacją charytatywną dla dzieci w miejscowości Brandýs nad Labem uszyli ponad 6000 maseczek ochronnych dla lekarzy, pielęgniarek, strażaków i innych służb.

Ponadto ŠKODA przeznaczyła już ponad 10 milionów koron czeskich na pomoc tym, których pandemia dotyka najbardziej. Środki zostały przekazane do ośrodków opieki społecznej oraz na zapewnienie żywności i produktów codziennego użytku osobom starszym i najbardziej potrzebującym.

W pomoc angażują się także partnerzy ŠKODY. Armark, firma cateringowa współpracująca ze ŠKODĄ, przekazała 250 kg artykułów spożywczych organizacjom charytatywnym w Kvasinach i Rychnovie nad Kněžnou.



SEAT Leon różnie napędzany

SEAT Leon czwartej generacji to pierwszy model hiszpańskiego producenta dostępny w Polsce w czterech wersjach napędu: benzynowej (TSI), diesel (TDI) oraz miękkiej hybrydzie (eTSI) i hybrydzie typu plug-in (eHybrid). SEAT przygotował w sumie 12 wariantów, z silnikami o mocy od 90 do 204 KM.

delu SEAT-a Leona są wyposażone w bezpośredni wtrysk paliwa i turbodoładowanie, zapewniając moc na poziomie od 90 KM do 140 190 KM. Gamę otwierają 1-litrowe trzycylindrowe jednostki o mocy 90 KM (przy 5500 obrotach na minutę) i 110 KM (przy 5500 obr./min). Pierwsza z nich zapewnia maksymalny moment obrotowy na poziomie 175 Nm pomiędzy 1500 i 4000 obr./min, druga – na poziomie 200 Nm pomię-

wydajności nawet o 10%. Dzięki tej technologii dwie 1-litrowe jednostki TSI zużywają od 5,1 do 6,1 l paliwa na 100 km i emitują od 114 do 137 g CO₂/km (według WLTP).

Jednostki 1.5-litrowe o mocy 130 KM i 150 KM współdziałają z sześciostopniową, manualną skrzynią biegów. Silniki wykorzystują system aktywnego zarządzania pracą cylindrów (ACT), który potrafi dezaktywować dwa z czterech cylindrów podczas jazdy w określonych warunkach, co przekłada się na mniejsze zużycie paliwa.

Zgodnie z WLTP zużycie paliwa 1.5-litrowej jednostki TSI o mocy

Najnowszy SEAT Leon Sportstourer jest dostępny z dwiema jednostkami napędowymi diesla o pojemności 2 litrów TDI. Podstawowy wariant o mocy 115 KM jest dostępny z manualną skrzynią biegów, z kolei pojazdy z jednostkami o mocy 150 KM mogą być wyposażone w manualną albo automatyczną dwusprzęgłową skrzynię biegów (DSG). Zużycie paliwa w ostatnim wariantcie wynosi od 4,7 do 4,9 l/100 km przy emisji CO₂ na poziomie od 122 do 128 g/km. Wersja 150 KM ze skrzynią biegów DSG jest dostępna także z napędem na cztery koła 4Drive. Wersja hatch-

sprawia, że kompaktowy samochód staje się jeszcze bardziej wydajny. System jest dostępny w połączeniu z jednym z dwóch silników spalinowych – 1-litrową jednostką TSI o mocy 110 KM lub 1.5-litrową jednostką o mocy 150 KM. Silnik spalinowy połączono z dwusprzęgłową automatyczną skrzynią biegów DSG i 48-woltowym elektrycznym układem hybrydowym, co przekłada się na większą ekonomię spalania. Zużycie paliwa SEAT-a Leona w wersji mHEV z 1.5-litrowym silnikiem TSI o mocy 150 KM wynosi między 5,7 a 6,2 l/100 km (według WLTP). Emisja CO₂ utrzymuje się na poziomie od 131 do 140 g/km.

Leon po raz pierwszy dostępny jest również z zaawansowanym układem hybrydowym typu plug-in. Dzięki połączeniu 1.4-litrowego silnika spalinowego TSI, silnika elektrycznego, akumulatora litowo-jonowego o mocy 13 kWh i sześciobiegowej przekładni typu DSG, układ napędowy generuje 204 KM mocy. Tym samym auto w wersji hybrydowej oferuje najlepsze osiągi ze wszystkich wariantów.

Napęd typu plug-in hybrid pozwala kierowcom korzystać z trybu elektrycznego. Po jego uruchomieniu pojazd korzysta jedynie z energii zgromadzonej w akumulatorze pojazdu, zapewniając nawet 60 km zasięgu (według WLTP). Rozwiązanie nie tylko pozwala oszczędzać paliwo, lecz również przydaje się do jazdy w miastach, gdzie często obowiązują surowsze przepisy dotyczące jakości powietrza. Wersja plug-in hybrid będzie oferowana zarówno w wersji 5-drzwiowej, jak i Sportstourer.



MHEV
1.0 eTSI 110PS 7-speed DSG
1.5 eTSI 150PS 7-speed DSG
48V starter-generator
48V lithium-ion battery

Szeroka gama dostępnych systemów napędowych stanowi odpowiedź na coraz większe różnicowanie potrzeb użytkowników. Każdy z nich sprawia, że najnowszy SEAT Leon łączy w sobie wydajność, wysokie osiągi i niskoemisyjność. Kierowcy mogą korzystać także z czterech zaprogramowanych trybów jazdy – Eco, Normal, Comfort i Sport. Możliwe jest również dostosowanie parametrów do indywidualnych potrzeb za pomocą nowego menu adaptacyjnego zawieszania (DCC).

SILNIKI BENZYNOWE

Wszystkie silniki benzynowe dostępne w najnowszym mo-

dzy 1500 i 4000 obr./min.

Oba 1-litrowe silniki TSI oraz 1.5-litrowa jednostka TSI o mocy 130 KM z manualnymi skrzyniami biegów działają w oparciu o cykl Millera i turbosprężarkę o zmiennej geometrii, aby zagwarantować spalanie na poziomie rzadko spotykanym w silnikach o tej pojemności skokowej.

Cykl Millera optymalizuje sterowanie układem rozrządu poprzez wcześniejsze zamykanie zaworów dolotowych, co wraz z wyższym stopniem sprężania oraz zastosowaniem turbosprężarki dla lepszej kontroli mieszanki powietrzno-paliwowej. Pozwala to na poprawę

wyjściowej 130 KM wynosi od 5,4 do 5,8 l/100 km, a emisja CO₂ – między 123 a 132 g/km. W przypadku pojazdu z 1.5-litrowym silnikiem TSI o mocy 150 KM zużycie wynosi od 5,7 do 6,1 l/100 km (od 5,6 do 6,4 l/100 km w wersji Sportstourer), a emisja CO₂ – między 125 a 143 g/km (między 127 a 145 g/km w wersji Sportstourer). Najlepsze osiągi oferuje 2-litrowy silnik TSI o mocy 190 KM, wspierany przez siedmiostopniową dwusprzęgłową skrzynię biegów (DSG).

SILNIKI DIESLA

Jednostki TDI nowego SEAT-a zostały wyposażone w system selektywnej redukcji katalizacyjnej (SCR) z podwójnym dozowaniem, który obejmuje podwójny wtrysk płynu AdBlue, co znacznie ogranicza poziom emisji NOx w porównaniu do silników diesla oferowanych w poprzedniej generacji Leona. Dzięki temu oferowana gama silników diesla spełnia surowe normy dotyczące emisji.



PHEV
1.4 eHybrid 204PS 6-speed DSG
13kWh lithium-ion battery pack
Full electric range of up to 60km (WLTP)
Electric engine

back nie jest oferowana z silnikiem wysokoprężnym.

NAPĘDY HYBRYDOWE

Hiszpański producent przysłał w 2019 roku ambitną strategię elektryfikacji. SEAT Leon to pierwszy samochód marki dostępny z napędem hybrydowym. Użytkownicy mogą wybrać spośród dwóch technologii: mild hybrid (eTSI) oraz plug-in hybrid (eHybrid).

Układ napędowy oparty na technologii „miękkiej” hybrydy (eTSI)



MHEV
1.0 eTSI 110PS 7-speed DSG
1.5 eTSI 150PS 7-speed DSG
48V starter-generator
48V lithium-ion battery



PHEV
1.4 eHybrid 204PS 6-speed DSG
13kWh lithium-ion battery pack
Full electric range of up to 60km (WLTP)
Electric engine

Pomagamy od 1993 roku!

AUTO-MOTO Wojciech Pawłowski

Sklep motoryzacyjny – tanie oleje, akcesoria, części

AKUMULATORY: HURT - DETAL - SERWIS

62-002 Suchy Las, ul. Szkolna 5



od pn.-pt. w godz. 8-19 sob. w godz. 8-12

tel. 605-345-908 mail: auto288@wp.pl

USI Spółdzielnia
Wielobranżowa

USI AUTO-MYJNIA



Adres:
Os. Piastowskie 117
61-166 Poznań
tel: 607 335 951
www.usi.com.pl

Czynne:
poniedziałek - piątek
7:00 - 21:00
sobota
9:00 - 16:00